Nr 8 sierpień 1993 Indeks 354961
cena 30 000 zł

Cats

Magazyn erotyczny

TYLKO DLA DOROSŁYCH

SUPER KONKURS!

DO WYGRANIA 100 MLN!!!

SEKS TO MOJE HOBBY

PIĘKNE DZIEWCZYNY: CLAIRE, MAY, AGATA, TRACEY, ANNE-MARIE, SAMANTHA, VICKY

WAKACYJNE BREWERIE

GORĄCE NOCE NA MAJORCE

"METALOWA" DZIEWCZYNA

W wielu barach serwują darmową tequilę, a dyskoteki pełne są pozbawionych zahamowań dziewcząt, które łatwo dadzą się namówić na letnią przygodę!

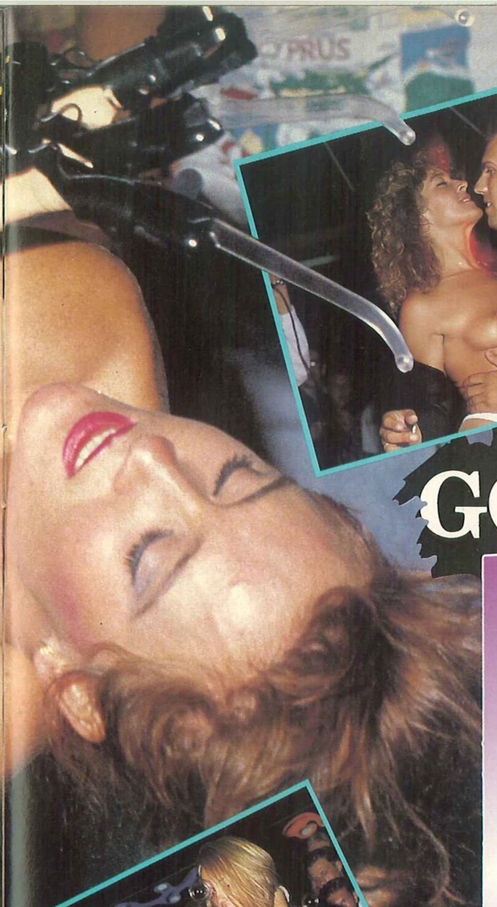

Cats spogląda na Majorkę:

GORĄCE NOCE W PALMA NOVA

Pomimo ogromnej konkurencji ze strony Grecji i Turcji Majorka jest wciąż ulubionym celem podróży wielu turystów. Znajdziesz tam wszystko, czego dusza zapragnie. Wybierz się z „Catsem" na pełną seksu nocną wędrówkę po Hiszpanii!

Noc w Palma Nova.

Gorąca i parna.

Dyskoteka „Viking Line" o czwartej nad ranem.

Wściekła, dudniąca muzyka rockowa.

Oślepiające laserowe światła.

19-letnia Nuria jest zadziwiająca. W niecałe 45 sekund zrzuciła z siebie wszystkie szmatki, pozostając tylko w minimajteczkach. Wzrok jej padł na jednego z turystów. Tanecznym krokiem popłynęła w jego kierunku, prosząc, by

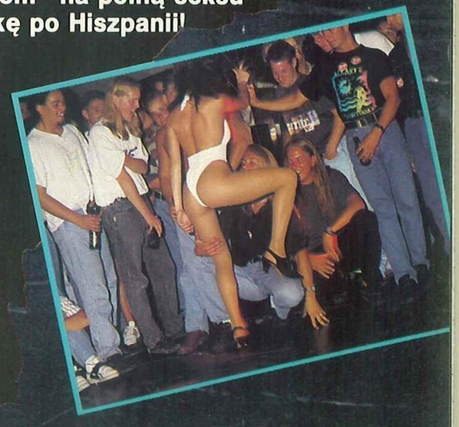

Majorka daje Ci wszystko, czego dusza zapragnie - słońce, seks i gorące noce!

zerwał z niej resztki skąpego odzienia.

Gdy zgłodniały chłopak przybliża twarz do jej pachnącego trójkącika, dziewczyna szybko odskakuje. Znika z parkietu przy burzy oklasków ze strony publiczności. Jej miejsce błyskawicznie zajmuje hiszpańska piękność o zgrabnych biodrach i jędrnych piersiach.

Palma Nova kojarzy się nam z szalonym życiem nocnym. Od jedenastej wieczorem do piątej nad ranem wszędzie coś się dzieje!

Prawie we wszystkich dyskotekach odbywają się co noc rozmaite konkursy miss i striptiz. Warto pooglądać, bo to nic nie kosztuje!

Playa de Magaluf to bez wątpienia najlepsza z plaż. Wokół biały piasek i mnóstwo ekscytujących dziewcząt!

Playa de Palma to miejsce niezbyt duże i spokojne, gdzie można dobrze wypocząć po szaleństwach nocy...

Gorąca, parna noc. Krople potu na opalonych ciałach. W powietrzu zapach seksu.

MORZE seksu!

Ktoś nam powiedział, że na Majorce życie jest szalone.

Szybko postanowiliśmy to sprawdzić.

Okazało się, że ten ktoś miał rację...

Prosiliśmy o rezerwację miejsca w cichym, przytulnym hotelu w Palma Nova.

Wylądowaliśmy w prawdziwym piekle.

50 skinów z Gøteborga rozlokowało się w hotelu z zamiarem dokuczenia innym gościom przez 24 godziny na dobę. Wystarczyło popatrzeć na ślady krwi, resztki potłuczonych butelek, zniszczony sprzęt radiowy, walający się po hotelowych korytarzach.

Szybki rzut oka na basen utwierdził nas w przekonaniu, że nie wszystko jeszcze stracone. Tu i ówdzie sterczały wielkie opalone cycki ze sztywnymi brodawkami. Lekko rozchylone nogi. Nabrzmiałe wargi, skrywające się za minimalnymi majteczkami.

Hurra!

Pragnąc dostosować mózgi do odbioru nowych wrażeń, wleliśmy w siebie litr Fernet Branca, zapominając o świecie na całe cztery godziny.

Gdy się obudziliśmy, temperatura powietrza wciąż wynosiła ponad 30°C.

Objuczeni kamerami, filmami i Fernet Brancą postanowiliśmy przyjrzeć się bliżej nocnemu życiu.

Oba ośrodki turystyczne, Magaluf i Palma Nova, od dawna już tworzą całość i nikt nie jest w stanie powiedzieć, gdzie zaczyna się jedno, a gdzie kończy drugie miasto.

Również i moda zmienia się szybko. Obecnie wszyscy stawiają na Palma Nova. Zdumiewające wręcz, że przeogromna dyskoteka „BCM" w Magaluf jest w środku nocy prawie pusta.

Życie koncentruje się wokół kilku ulic Palma Nova, przy których znajdują się bary.

A oto nasze rady:

Wypchaj kieszenie pesetami i udaj się w kierunku Carrer de la Punta Balena, głównej ulicy barów w Palma Nova. Rozpocznij wieczór w barze „Den Glade Viking", leżącym w dole ulicy przy plaży, a sukces zapewniony. Wczesną wieczorową porą gromadzą się tu licznie Skandynawowie, nierzadko kończąc zabawę o brzasku.

Idąc w górę ulicy, musisz pamiętać, by dokonać właściwego wyboru baru muzycznego lub dyskoteki. Omiń takie miejsca jak „Lion", „Pink Elephant" i masę im podobnych, w których gromadzą się rozwrzeszczani Anglicy, często wszczynający bójki, i zatrzymaj się na moment w barze „Det Glade Hjørnet". Wzmocnij się jednym drinkiem, którego cena w chwili obecnej waha się w granicach 6–7 dolarów, a następnie rusz na podbój Palma Nova.

Wybór masz przeogromny. Naprzeciwko „Det Glade Hjørnet" leży dyskoteka „Alexandras" i jeden z trzech barów muzycznych, noszący nazwę „Hard Rock Café". Po lewej stronie dyskoteka „Viking Line", w której sześciu wabiących klientów Szwedów informuje cię, że właśnie organizują tam mydlane party. Cały parkiet pokryty jest pianą. Odbywają się tam gorące seks-shows, podczas których hiszpańskie dziewczyny robią totalny striptiz. Z całą pewnością nie zaszkodzi zajrzeć do „Viking Line", jeśli tylko będzie otwarty, bowiem hiszpańska policja dokłada wszelkich starań, by w równych odstępach czasu ten lokal zamykać.

Skieruj się w dół ulicy. Pomiń dyskotekę „Heroes", gdyż nic tam nie ma z wyjątkiem podpitych angielskich chuliganów, awantur i bójek. Policja ma tu pełne ręce roboty, a karetki pogotowia kursują ruchem wahadłowym.

Wybierz zamiast tego sąsiednie drzwi, wchodząc do „HARD ROCK CAFÉ", oferującej przednią muzykę.

Czas nagli, ruszaj więc dalej! Tuż przed tobą skrzyżowanie, a na nim bary muzyczne „Casanova" i „The Rose and Crown". Po przekątnej na prawo leży dyskoteka „Bananas".

W „Bananas" ludzi pełno. Na parkiecie ani jednego wolnego miejsca. Za dwiema szklanymi szybami, w basenie pływają półnagie Szwedki jak rybki w akwarium. W rogu zauważamy Nicke z Huddinge pod Sztokholmem, obrabiającego językiem przystojną pilotkę wycieczki.

– Palma Nova to niesamowite miejsce – mówi Nicke. – Sądziłem, że Majorka już się skończyła, ale nie miałem racji. Tu dziewczyny same wpadają ci w ręce. W ciągu czternastu dni masz przynajmniej 14 dup.

Widzieliśmy Nicke w akcji przez kilka nocy, nie było więc powodu, by podawać jego słowa w wątpliwość...

A jak załatwić dziewczynę. Nicke ma na to sposób:

– Gdy wszyscy inni są pijani, ty przez cały czas musisz być na pół trzeźwy. Bądź czysty, uprzejmy, pamiętaj, byś przyjemnie pachniał. Postaw dziewczynie piwo lub drinka. Spróbuj zachowywać się jak prawdziwy dżentelmen. Nie szczędź jej komplementów. Powiedz, że oczarowała cię jej uroda i osobowość i już ją masz!

Idziemy dalej. Dochodzimy do najpopularniejszego miejsca dla dziewcząt. Po drugiej stronie ulicy znajduje się zapchany do ostatniego miejsca bar „Pachas". Tu, podobnie jak w wielu innych barach, serwują ci tequilę lub sznapsa za darmo, licząc na to, że w nim pozostaniesz i zamówisz coś więcej.

To znakomity pomysł. Tutaj bowiem dziewczyny ładują swoje ba-

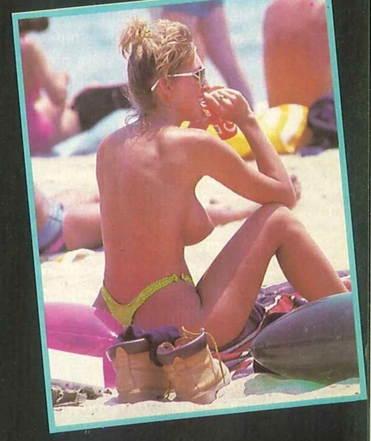

terie przed wyruszeniem do najgorętszej dyskoteki Palmy – „Scamps".

Przy sąsiednim stoliku siedzą Nettan i Ullis ze Sztokholmu. Ullis bierze już penicylinę po kilku nagich nocach, spędzonych na plaży, a jej oczy błyszczą od darmowej tequili:

– Wybrałyśmy się tu na trzy tygodnie. W kieszeni miałyśmy tyl-

Co noc w dyskotekach dziewczęta zrzucają z siebie wszystko!

ko czterysta dolarów, ale to swobodnie wystarczyło. W dyskotekach nie trzeba płacić za wstęp, a roznosiciele reklam chętnie wręczają ci karteczkę z napisem „1 drink za darmo". Nic tylko się bawić!

A seks?

– Pewnie, że było trochę pompowania – parska śmiechem Ullis. – Miałam chyba ze czterech, pięciu facetów. Tak to już jest. Nettan też sobie nie żałowała...

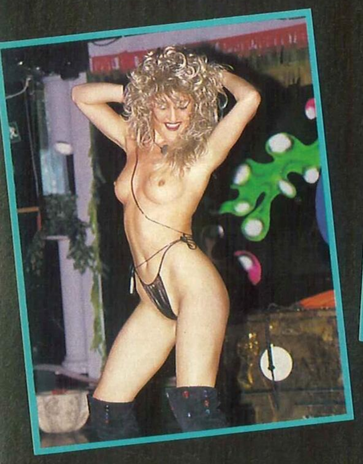

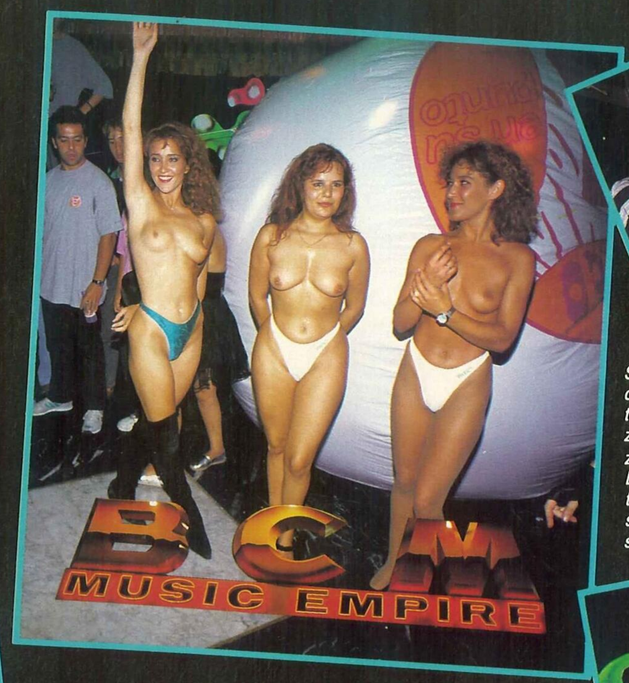

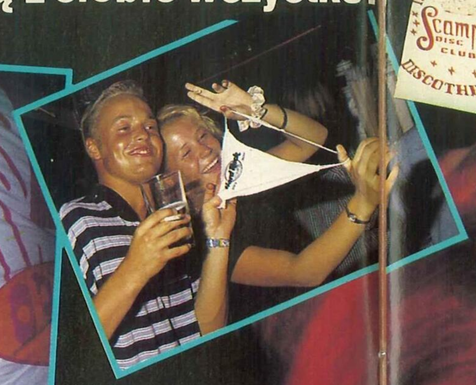

Striptiz w dyskotece „Viking Line" to najbardziej zwariowana impreza ze wszystkich. Dziewczęta dbają tu o to, by panowie spośród gości również się rozebrali!

Nettan patrzy na nas z zakłopotaniem:

– Wcale tego nie planowałam. Tak po prostu wyszło. Spotkałam tu najbliższego przyjaciela mojego chłopaka. Poszliśmy potańczyć i wtedy to się stało...

– Stosowaliście prezerwatywę?

– Nie – wyjąkała Nettan. – Człowiek głupieje, gdy się spije. A przecież mieliśmy ze sobą niezły zapas. Ale teraz już z nikim nie pójdę. To nie fair wobec mojego chłopaka, który pozostał w Szwecji.

Milczy przez chwilę i dodaje:

– Ale z drugiej strony nigdy nie można mówić nigdy. Jeśli pojawi się jakiś przystojny facet, to... Cóż można poradzić na to, że człowiek się czasami podnieca. A po powrocie do domu nie jest już ważne, co się robiło na Majorce. Nikt przecież o niczym nie wie...

Dziewczęta wlewają do gardła darmową tequilę i przypuszczają szturm na „Scamps".

Robimy to samo.

Wokół mnóstwo ludzi. Trzeźwość to rzadko tu spotykana choroba. W „Scamps" tłoczą się Skandynawowie oraz wyzywające dziewczęta, poszukujące wakacyjnego seksu bez zahamowań. Chcesz zaliczyć chłopaka, musi to się stać tu i teraz i nie wolno ci spartaczyć tej roboty. Nie zaszkodzi również zaopatrzenie się w gumiaki, aby być w stanie poruszać się po zasikanych, zniszczonych i pełnych kałuży krwi toaletach.

Wydaje się jednak, że nikt oprócz nas tym się specjalnie nie przejmuje.

Jeśli pomimo oczekiwań nie znajdziesz w „Scamps" towarzysza do łóżkowych zabaw, ostatnią nadzieję masz tuż za rogiem. To „Saxo's", nieprawdopodobna wręcz restauracja z dancingiem. Ponad trzydzieści wygłodniałych dziewcząt czeka tu w kolejce, aby móc przytulić się do ciebie w takt słodkiej muzyki. To prawdziwy raj dla ciebie, jeśli nie masz już ochoty oglądać innych dyskotek.

Godzina czwarta nad ranem to pora występów. Dyskoteki takie jak: „Bananas", „Alexandras", „Viking Line" i inne wręcz prześcigają się w szalonych pomysłach. Są tam przykładowo konkursy Miss Wet T-shirt, Miss Tanga, Miss Strip, Miss Ogórek w Pupie, ale zasada jest zawsze ta sama: jak najwięcej półnagich Skandynawek na parkiecie.

„Viking Line" posunął się o krok dalej. Prawdziwe Hiszpanki z Madrytu i Barcelony wykonują całkowity striptiz, próbując również zrywać ubranie z turystów ze skrępowaniem oglądających swoje półsztywne członki, gdy ogniste Hiszpanki przy aplauzie gości pozbawiają ich slipów. Co za widok!

Około piątej nad ranem wlewasz w siebie jeszcze ze dwa piwka w „Den Glade Viking", a następnie zabierasz towarzyszkę nocy do swojego hotelu na trochę porannej gimnastyki.

Około dziesiątej pozbywasz się dziewczyny, bierzesz prysznic i wleczesz się na plażę. Twój wybór może paść na Playa Palma Nova i Playa de Magaluf. Polecamy tę ostatnią ze względu na jej piasek, czystość oraz liczbę nagich piersi, na których można zawiesić oko!

Jeśli masz duże ambicje i pragniesz solidnie przewietrzyć swe ciało, możesz wybrać się na plażę nudystów „El Mago", leżącą na zachód od zatoki Palma lub bezpośrednio w kierunku południowo-wschodnim do „Arenal de al Rapita", „Es Trenc" lub „Ses Covetes". Minęły jednak czasy, gdy można było nieskrępowanie paradować po plaży nudystów. Obecnie jest na nich znacznie więcej półnagich oglądaczy, głównie Niemców, niż prawdziwych naturystów.

Przypuszczamy jednak, że jesteś zbyt zmęczony na jazdę autobusem przez dłuższy czas i dlatego pozostaniesz w Palma Nova.

Po kilkugodzinnym pobycie na plaży powleczesz się do „Roger's Bar" przy Playa de Palma Nova. Tu spotykają się młodzi ludzie na kilkugodzinnej imprezie „after sun". „Roger's" słynie z przeogromnych drinków. Co powiesz na przykład na pięciolitrowego za 30 dolarów lub dwunastolitrowego za około 70 dolarów? Chyba niezły początek wieczoru?

W Palma Nova jest tylu spragnionych seksu przybyszów i szalonych shows w dyskotekach, że nie zachodzi potrzeba szukania komercyjnego porno!

Osławiona dzielnica seksu „San Antonio" w Palmie jest uważana obecnie za tak niebezpieczną, że żaden turysta nie postawi tam nogi. Możesz również żyć bez dziewczynek z gołymi cyckami, przesiadujących w barach przy Plaza Gomila i czyhających tylko, by oskubać cię z twoich ciężko zaoszczędzonych pieniędzy.

Pozostań w Palma Nova. Masz tu wszystko – zarówno w dzień, jak i w nocy. Jest tu Nettan, Ullis, Gittan, Lena oraz tysiące innych dziewcząt, pragnących tego samego, co ty.

Pragną słońca i rozrywki.

I trochę staroświeckiej gimnastyki!

Palma Nova czeka na ciebie. Powodzenia!

I nie zapomnij o prezerwatywach. Na pewno ci się przydadzą...

Obrazki z plaży: Widok jest tak fascynujący, jak zwykle: opalone, jędrne piersi i minimajteczki, często ukazujące więcej, niż skrywające...

Zbieżność osób na zdjęciach z osobami w artykule jest zupełnie przypadkowa.

Informacje o MAJORCE:

Najlepsza restauracja:
„Trollstugan" przy Carrer de la Pinada – restauracja z najlepszym jedzeniem w Palma Nova. W restauracyjnych piwnicach znajdziesz 8000 butelek wina!

Najlepsze bary muzyczne:
„Den Glade Viking", „Hard Rock Café", „Pachas".

Najlepsze dyskoteki:
„Scamps", „Bananas".

Najlepsza plaża:
Playa de Magaluf.

Najlepszy after-sun bar:
„Roger's Bar" na Calle Duque de Extremera przy plaży Palma Nova.

Ceny:
Hiszpania stała się droga. Żywność i wino są równie drogie, drink kosztuje około 6–7 dolarów. Nie płaci się jednak za wstęp do dyskotek.

Reportaż „Catsa": DAG ÖHRLUND i JØRN NIELSEN

Foto: RALPH MEDLAND

CLAIRE

Karina ciesząca się wieczornym utargiem

EROTYCZNE NOCE W TEL AVIVIE

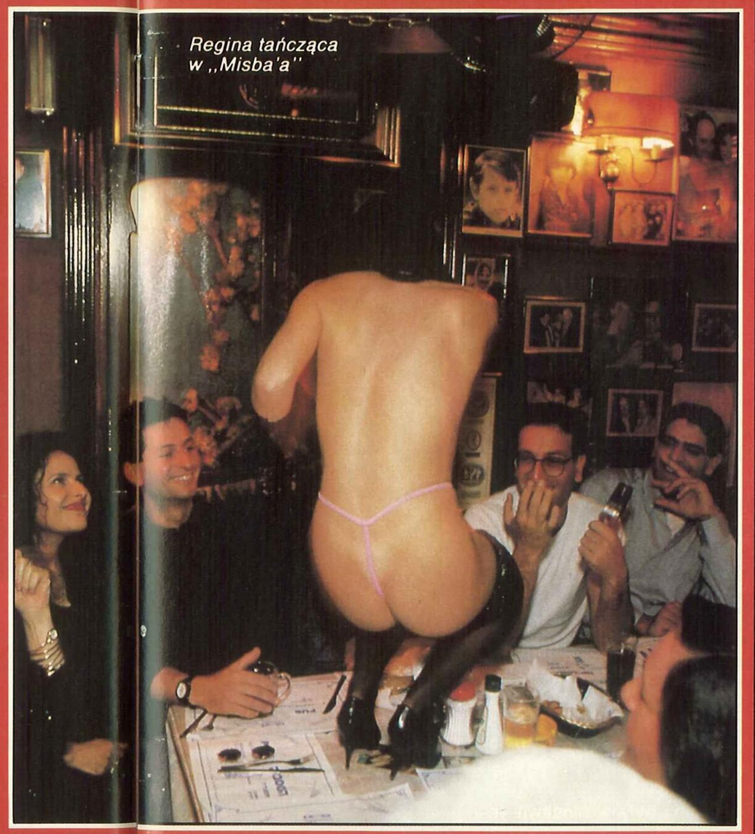

Regina tańcząca w „Misba'a"

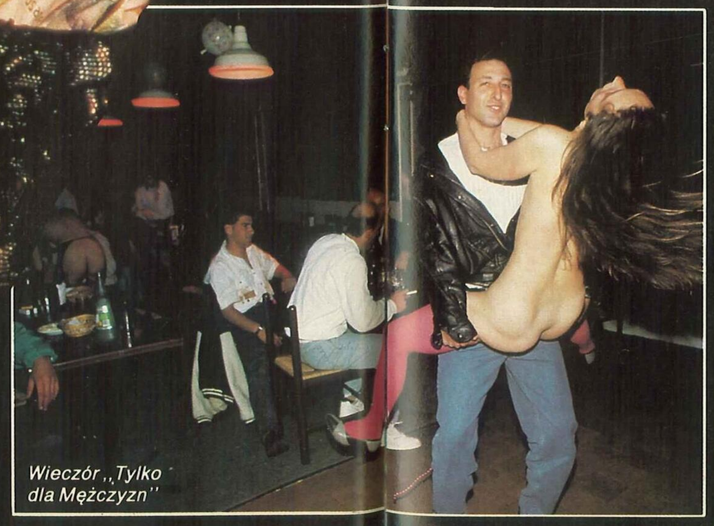

Wieczór „Tylko dla Mężczyzn"

Striptizowe kluby dla mężczyzn, erotyczne pokazy dla pań, prostytucja... Pornobiznes w Izraelu gwałtownie się rozwija. Większość „aktorów" gorących nocy Tel Avivu czy Haify to imigranci z byłego Związku Radzieckiego. Miłość w Izraelu pachnie jak wódka...

Dzbany piwa i szklanki z koktajlami połyskują na stołach wykładanego drewnem baru. Dobrze wstawieni biznesmeni przyglądają się, jak na stole uśmiechnięta kobieta w butach na wysokich obcasach, w podwiązkach i niemal niczym więcej, stąpa pomiędzy szklankami. To striptizerka radzieckiego pochodzenia, imigrantka z Rosji, wykonuje właśnie swój „numer" w piątkowe popołudnie w pubie „Misba'a" w Tel Avivie.

Puby Tel Avivu są tradycyjnym miejscem spotkań na drinka i przekąskę w piątkowe popołudnia, przed rozpoczynającym się żydowskim szabasem, który trwa od piątkowego do sobotniego zachodu słońca. Szabas jest tu witany po królewsku. Uczestniczy się w rozmowach i drinkach w barze przed udaniem się do domu na obiad.

W pierwszy piątek po tym, jak ostatni SCUD spadł na Izrael, jego mieszkańcy zaczęli odczuwać odprężenie, co natychmiast zaczęły wykorzystywać niektóre puby w północnym Tel Avivie, w dzielnicy zamieszkałej przez bogatszą klasę średnią. Tradycyjną rozrywkę: piosenkarki – właściciele pubów zastąpili skąpo odzianymi „tancerkami", które ochoczo zdejmują z siebie wszystkie ciuszki, pozostając tylko w pończochach, żeby zachwyceni klienci mieli gdzie wkładać napiwki.

– Odnajduję tutaj relaks po napięciach całego tygodnia – wyjaśnia Haim, inżynier komputerowiec, który czasem spędza piątkowe popołudnia w „Misba'a".

Seks dotarł tu w formie striptizów w pubach – łagodnych w porównaniu z nocami „Tylko dla Mężczyzn", z udziałem nagich tancerek pieszczonych przez klientów czy z ostrzejszymi pokazami erotycznymi, jak typowe lesbijskie, prezentowane wieczorami.

Noce „Tylko dla Kobiet" stają się coraz bardziej popularną formą świętowania urodzin. Na striptizy i „Noce Tylko dla Mężczyzn" można trafić w całym kraju – w Jerozolimie, Haifie, Natanya...

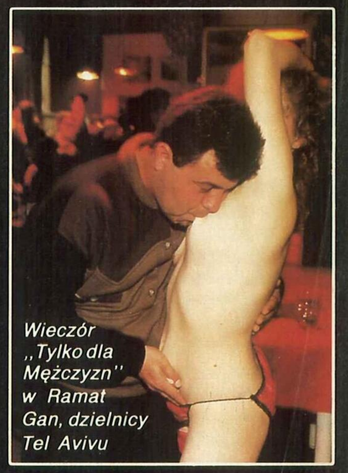

Wieczór „Tylko dla Mężczyzn" w Ramat Gan, dzielnicy Tel Avivu

Liczba salonów masażu w samym Tel Avivie powiększyła się ostatnio do ponad 200!

Podczas gdy w lokalach seks rozwijał się spontanicznie, nowo powstające „salony masażu" utworzyły od razu łańcuch sprawnie działających przedsiębiorstw. Mówiące po rosyjsku osoby zbierają z nich swoją dolę a w izraelskiej prasie można przeczytać wiele spekulacji, że pornobiznes wprowadziła, rozwija i czerpie z niego krociowe zyski rosyjska mafia, jaka się wyłoniła spośród setek tysięcy imigrantów z byłego Związku Radzieckiego, przyznających się do swego żydowskiego pochodzenia.

Seksbiznes jest w Izraelu czymś stosunkowo nowym, ale już się przyjął i jest mnóstwo przedsiębiorstw wychodzących na przeciw stale rosnącemu zapotrzebowaniu – „przedsiębiorstw" legalnych lub nie całkiem, jak np. liczne salony masażu zwane „Instytutami". Rozwijający się żywiołowo interes nie ma kłopotów ze znalezieniem tancerek, striptizerek, „masażystek" i ich impresariów w samolotach załadowanych radzieckimi imigrantami, przybyłymi w ostatnich latach.

„ZIV International Production", przedsiębiorstwo roz-

Zdjęcia: © Esaias Baitel/Gamma
Tekst (opracowanie):
Trish Valicenti/Gamma

rywkowe z Tel Avivu, dostarcza dziewcząt do striptizu, tańca i innych erotycznych pokazów. Striptizerki mają jedną wspólną cechę – wszystkie są radzieckimi emigrantkami. Szczęśliwie dla nich, w Izraelu istnieje silne zapotrzebowanie na słowiański wygląd. Marokańska striptizerka Regine zmieniła imię na ,,Regina'' w nadziei, że jego rosyjskie brzmienie pomoże jej znaleźć pracę.

– Muszę podawać się za Rosjankę, bo inaczej nie znajdę roboty – mówi.

Paulina, Galina, Marina, Karita, Rita i Vera są wśród dziewięciu młodych Rosjanek zatrudnionych przez ,,ZIV International Production'' razem z trzema partnerkami: Rene, która wyemigrowała do Izraela przed dwudziestu laty z Tunezji, Dedi, która twierdzi, że jej rodzina nigdy nie opuszczała tych terenów i Ziva, izraelska dziewczyna o marokańskim i hinduskim pochodzeniu. Wynajmują wspólnie biuro w Diamond Exchange, eleganckiej dzielnicy Ramat Gan, i każdego popołudnia spotykają się tam, aby zdecydować, która gdzie ,,tańczy'' tej nocy. Pracują w dyskotekach, nocnych klubach, pubach i na prywatnych przyjęciach.

Podczas gdy Ziva daje dziewczynom do wypróbowania nowy ,,ekwipunek'', Dedi odbiera telefony.

– One nie są wulgarne – mówi do potencjalnego klienta – wszystkie mają uniwersyteckie wykształcenie, klasyczny wygląd i żadna nie ma mniej niż 1.80 m wzrostu.

– Nie wiem, czy to ma jakiś związek, ale od kiedy zakończyła się wojna w Zatoce, kraj ogarnął szał na piękne rosyjskie emigrantki, do tego stopnia, że mamy trudności w zaspokojeniu popytu – entuzjazmuje się Rene.

Przesłuchania w biurach ,,ZIV'' są proste. Gdy kandydatka przychodzi Rene pyta ją, jak się nazywa i ile ma lat. Potem prosi o rozebranie się. Jeśli kandydatka zawaha się choć przez sekundę, ma natychmiast wyjść. Potrzebne są dziewczyny zdecydowane i gotowe na wszystko.

Usługi świadczone przez ,,ZIV International'' obejmują szeroki zakres: od kelnerek w stroju topless i specjalistek od łagodniejszych striptizów do pokazów miłości lesbijskiej

Rene przesłuchujący kandydatki na striptizerki w biurze ZIV International Production

i wieczorów ,,Tylko dla mężczyzn''.

– Dziewczyny to kochają – mówi Rene. – Galina była dekoratorką w Rosji. Kiedy odpowiedziała na nasze ogłoszenie w rosyjskojęzycznej gazecie w Tel Avivie o poszukiwaniu dziewcząt do Tańca, powiedziała najpierw, że mogłaby być tylko kelnerką topless. Ale gdy zobaczyła, jakie pieniądze robią striptizerki, zapytała, czy nie mogłaby spróbować także striptizu. Wkrótce stała się naszą najlepszą striptizerką.

,,ZIV'' często proponuje swoje usługi pubom i barom, w których interes słabnie, proponując dostarczenie dziewcząt w zamian za wolny wstęp i uczestnictwo w zyskach.

– Kiedy nie oferuję striptizu – mówi Doron, właściciel klubu w Natanya, mieście na północ od Tel Avivu – mój lokal jest pusty, a zyski mają konkurenci.

Po wieczorze ,,tańca'' dziewczyny mówią, że mogą zebrać od 50 do 1000 dolarów, zależnie od tego, na ile udało im się sprowokować klienta i gdzie gość chciałby kłaść pieniądze.

Za kulisami dziewczęta relaksują się przy stole zastawionym butelkami coca-coli i wódki, sprawdzają makijaż i ściągają pończochy licząc zebraną forsę.

Jeśli dziewczyny organizują sobie pracę po godzinach, ,,ZIV International'' nie chce o tym wiedzieć. Pieniądze uzyskiwane od ,,ZIV'' są niezłe i wyraźnie wiele dziewcząt nie jest zainteresowanych dodatkową nocną pracą, chociaż nieraz znajdują numery telefonów w podwiązkach, ukryte pomiędzy rachunkami.

Niektóre dziewczęta są zamężne, jak Marina, która wyjaśnia mężowi swoją nocną nieobecność mówiąc, że sprzątała biura. Męża Rity, Igora, który

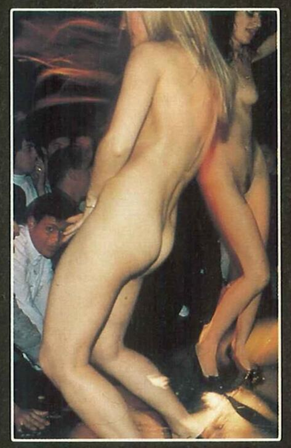

Galina i Marina występujące w lesbijskim pokazie miłosnym na imprezie ,,Tylko dla Mężczyzn'' w Ramat Gan

czasem chodzi do klubów i pubów, gdzie występuje jego żona, zapytano czy chciałby być zatrudniony przy zmywaniu naczyń. Wyjaśnił, że dzięki pieniądzom przynoszonym do domu przez żonę on sam nie musi pracować.

Paulina była w Moskwie lekarką. – Przedtem ja oglądałam rozebranych ludzi, teraz oni oglądają mnie – mówi śmiejąc się.

,,ZIV International'' obsługuje pokazy ,,Tylko dla Mężczyzn'' oraz ma także pod ręką czterech radzieckich panów na noce ,,Tylko dla Pań''. Meni, przystojny brunet z Gruzji, cieszy się ogromnym powodzeniem. Jedynym miejscem, gdzie można się czegoś o tych imprezach dowiedzieć, jest salon fryzjerski Claudine.

Pub jej męża czasem organizuje towarzyskie spotkania i Claudine informuje swoich klientów o terminach. Prywatne przyjęcia urodzinowe z męskim striptizem zyskują na atrakcyjności, gdy pojawi się na nich Meni, pobierający około 200 dolarów za samo przybycie.

Tamara i Alex oglądają próbę występu striptizerki

Konkurs Miss Natura z udziałem rosyjskich imigrantek

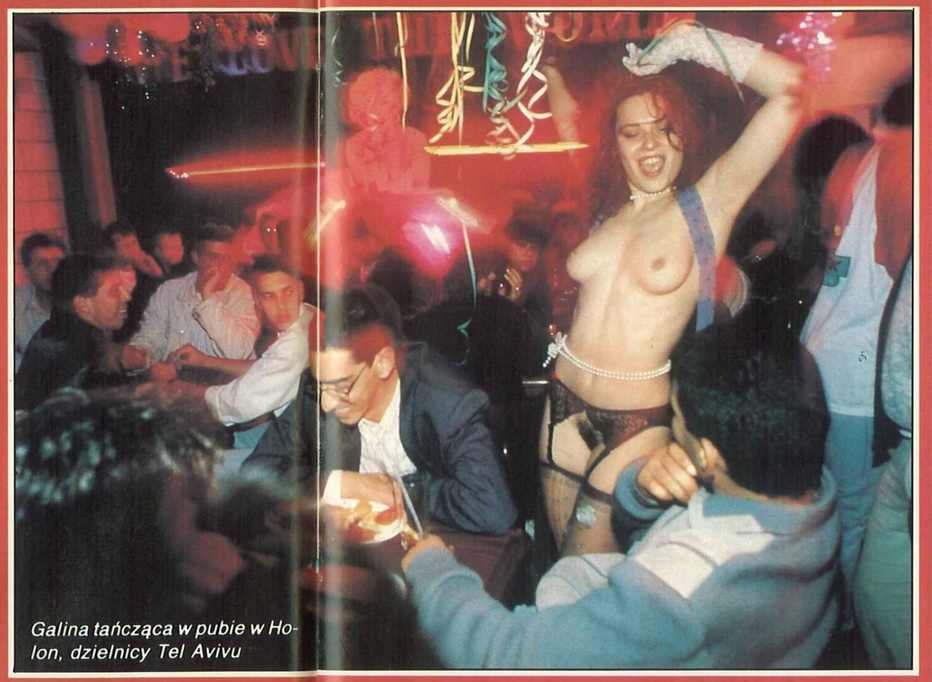

Galina tańcząca w pubie w Holon, dzielnicy Tel Avivu

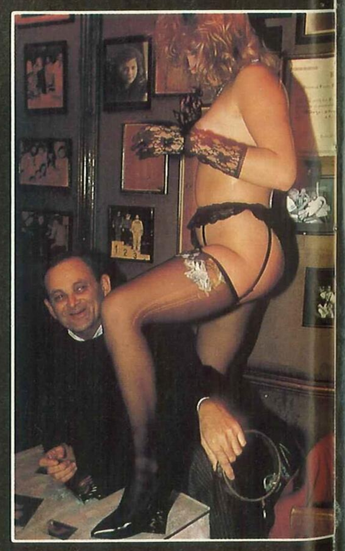

Natasza tańcząca w pubie ,,Misba'a'' w północnym Tel Avivie

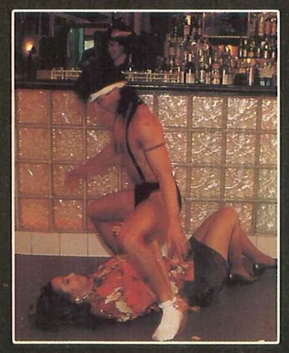

Meni, męski striptizer, tańczący na imprezie ,,Tylko dla Kobiet'' w Bat Yam, południowej części Tel Avivu

Popularność nocy ze striptizem najwyraźniej ożywia biznes. Jego nowe adeptki starają się sprostać wzrastającym wymaganiom.

Tamara, choreograf z Rosji, w Izraelu daje lekcje striptizu w spartańskim mieszkaniu na przedmieściu Tel Avivu, zamieszkałym przez robotników. Mieszkanie to jest praktycznie puste, jeśli zapomnimy o mężu Tamary, który z lubością ogląda lekcje, nie troszcząc się zbytnio o jakąkolwiek inną pracę.

Adres Tamary wędruje z ust do ust poprzez radziecki emigracyjny światek. Ona i jej mąż Alex przybyli z Leningradu przed rokiem. Alex gra rolę impresaria poszukującego ,,nowych talentów''. Wraz z innym radzieckim emigrantem, Władimirem, prowadzi ,,Interconnexion'', specjalizujący się w striptizerkach oraz ,,VIP'', agencję towarzyską. Obie te firmy, mieszczące się w jednym pokoju, konkurują z ,,ZIV International''.

– Zmieniłem rodzaj pracy – wyjaśnia Alex w języku jidisz – ponieważ jako aktorowi proponowano mi w Izraelu tylko role rosyjskiego gangstera w sztukach dla dzieci.

Jego partner, Władimir, jest Ukraińcem. Ma specyficzny wygląd: garnitur złotych zębów kontrastuje z czarną koszulą. ,,Odkrył'' właśnie Lenę, byłą aktorkę, niebieskooką blondynkę o czysto słowiańskim wyglądzie. Lena pracuje przez dziesięć godzin dziennie za 12 dolarów. Miała trochę trudności, kiedy po raz pierwszy rozbierała się i tańczyła wkoło po pokoju, ale córka Tamary, pracująca jako tancerka topless w kabarecie w Tel Avivie, potrafiła ją zachęcić. Dwie godziny później okazało się, że Lena ma talent. – Teraz będę mógł znaleźć jej pracę, a ona dodatkowo zarobi'' – mówi Władimir.

VIP International jest najwcześniej założoną w Tel Avivie agencją towarzyską. Shai, dyrektor VIP, założył ten interes kilka lat temu, zaraz po powrocie z Synaju, gdzie ustabilizował się dzięki prowadzeniu stacji benzynowej i restauracji. Na Synaju występował pod imieniem Charlie. Dziś, w Tel Avivie, jak twierdzi, pracuje dla niego 76 kobiet. Dwie z nich, cieszące się największym powodzeniem, Marianne i Christina, urodziły się w byłym Związku Radzieckim. Ubrane w eleganckie, czarne stroje wieczorowe, czekają w biurze VIP na telefony zapraszające je do wesołego spędzenia wieczoru. To właśnie to biuro, które Shai wynajął od Władimira i Alexa i ich agencji ,,Interconnection''.

Inni nowo przybyli, jak Wika z Leningradu, znajdują zatrudnienie jako masażyści, alfonsi czy ,,madam''.

– Przybyłem tutaj, ponieważ jestem Żydem, a w Rosji nie ma dla nas przyszłości – wyjaśnia Wika.

– Kiedy po raz pierwszy tutaj przyjechałam znalazłam pracę jako kelnerka. Nie zarabiałam więcej niż 35 szekli (18 dolarów) za dzień, a poza tym właściciel restauracji chciał, żebym z nim spała. Obliczyłam, że lepiej by mi się powodziło w ,,Instytucie'', toteż zaangażowałam się u Diany (dyrektora ,,Chez Diana''), która była moją ,,madam'' aż do chwili, gdy rzuciłam ją dla agencji towarzyskiej tu, w Jerozolimie. ,,Instytut'' był w porządku. Pracowało się co prawda wiele godzin, ale robiłam tam większe pieniądze niż w restauracji: cena za masaż wynosiła 60 szekli, które zabierała Diana, ale ja mogłam zatrzymywać sobie napiwki. Bywało, że uzbierałam kilkaset szekli na dzień. Przyjmowałam codziennie 15–20 ,,pacjentów''. Jako dziewczyna do towarzystwa mam dla siebie trochę więcej czasu... Jeśli chcę iść do pracy, to idę, jeśli nie – to nie. Zarabiam więcej i nie «towarzyszę» więcej niż trzem, czterem klientom dziennie... Teraz mam nawet czas na naukę hebrajskiego.

Wiktoria, tak jak i Luba, która przyjmuje klientów w pokoju hotelowym w Tel Avivie, pracują na własną rękę. Inne zatrudniły się w ,,Instytutach'' czy salonach masażu, których jest pełno w Tel Avivie i innych miastach w Izraelu. Nie ma ,,czerwonego światła'' dla tego rodzaju działalności w żadnym rejonie Tel Avivu, a miejsca takie, jak ,,Monte Carlo'' – prowadzone przez Vadja, imigranta z Gruzji, rozproszone są po całym mieście. W takich ,,przedsiębiorstwach'' mogą znaleźć zatrudnienie nawet ,,radzieckie turystki'' – takie jak Nissa i Isabelle, które sfotografowane, gdy czekały na klientów na ulicy, zostały wkrótce deportowane z Izraela.

Ale radziecka infiltracja do seksbiznesu nie jest uznawana przez wszystkich. Helena, która wychowała się w Kibucu w okręgu Negev i była jedną z pierwszych izraelskich striptizerek, mówi:

– Robię stale striptiz na prywatnych przyjęciach. Kiedyś miałam występ w ,,Barze Mitzva'' w Natanya! Moja praca to jednak głównie podniecanie gości na przyjęciach... Dobrze mi płacą. Nie tak jak Rosjankom, które oddają się za nic. Samoloty załadowane nimi przylatują każdego tygodnia. One nie mają żadnej klasy. Ja, na przykład, nigdy nie wystąpię dla grupy mniejszej niż ,,minyan'' (kworum 10 mężczyzn, wymagane przez żydowskie prawo do lokalnej posługi religijnej), bo atmosfera jest wtedy zbyt intymna. Rosjanki zgodzą się wystąpić nawet dla pojedynczego klienta w pokoju hotelowym. To kurwy! Będą tańczyć gdziekolwiek dla kogokolwiek, jak w ,,Misba'a'' w Tel Avivie. Klienci są tam naprawdę obrzydliwi – prawdziwa niższa klasa. Doskonała dla Rosjanek w brudnej bieliźnie. One nawet nie golą sobie nóg...

VICKY

Karina ma tylko jedno hobby – seks. Jest bezrobotna i dlatego wszystkie swoje wolne chwile może przeznaczyć na seks. To bardzo gorąca i namiętna dziewczyna. Brakuje jej jednak stałego partnera, który by ją rozpieszczał i zabrał w podróż dookoła świata...

Tekst i zdjęcia:
JØRN NIELSEN

Karina to wspaniała dziewczyna o bardzo nowoczesnych poglądach. Uwielbia pokazywać swoje ciało, ale w chwili, gdy ma rozpocząć opowiadanie o swoim życiu seksualnym, jej twarz oblewa się rumieńcem.

– Lubię, gdy biorą mnie od tyłu. Mężczyzna nie powinien być przy tym zbyt delikatny, pragnę też, by jednocześnie masował mój klitoris. Wtedy nie mam najmniejszych trudności z przeżyciem orgazmu.

Karina to dziewczyna naprawdę do wszystkiego, a przynajmniej do tego, czego do tej pory udało się jej spróbować. Czeka na nią na pewno wiele radosnych chwil w życiu, bowiem jej

największe marzenie nie zostało dotychczas spełnione. A jest nim seks z dwoma mężczyznami.

– Często onanizuję się, fantazjując o dwóch przystojnych facetach, którzy pieprzą się ze mną do utraty tchu. Ta właśnie myśl najbardziej mnie podnieca. I dlatego mam ochotę tego spróbować.

Najwspanialszym dotychczas przeżyciem była po raz pierwszy zabawa z inną dziewczyną. Wierzcie mi, warto było spróbować!

Początkowo byłyśmy bardzo zdenerwowane. Nasze opory zniknęły jednak bardzo szybko. Byłam tak podniecona, że przeżyłam orgazm w chwili, gdy moja przyjaciółka dotknęła palcem mojego otworu.

Od tej pory Karina kochała się jeszcze z wieloma innymi dziewczętami i za każdym razem ich zabawa kończyła się oszałamiającym sukcesem. Dlatego też Karina nie waha się polecić tej formy seksu wszystkim dziewczętom, które mają na to ochotę, lecz brak im odwagi.

– Należę do HOMO LIGHT – wyjaśnia Karina, uśmiechając się. – Jest to znakomite określenie, gdyż z reguły kocham się tylko z mężczyznami. Seks z kobietami stanowi natomiast swego rodzaju urozmaicenie.

W obecnej chwili Karina cierpi na nadmiar wolnego czasu. Jest bezrobotna, a jej finanse, przy bardzo wysokich cenach, nie zapowiadają świetlanej przyszłości.

– Cierpię z powodu tego, że nie mam pracy. Wiecznie jestem

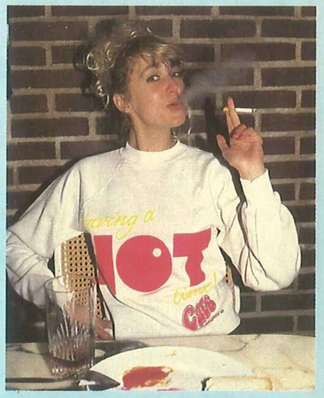

25-letnia Karina
SEKS TO MOJE HOBBY

Kto mnie zechce?

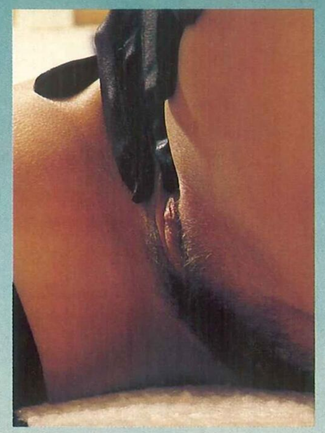

Jeśli masz na nią ochotę, zajrzyj do kilku kafejek w jej mieście, a nie wykluczone, że spotkasz ją tam w późnych godzinach popołudniowych.

– Poszukuję naprawdę miłego faceta – opowiada Karina – ale tak trudno jest znaleźć właściwego mężczyznę. Większość z nich ma już dziewczynę, a wielu panów, z którymi miałam do czynienia, reprezentuje poziom nazbyt dziecinny dla mnie.

Mój ideał mężczyzny ma około 30 lat. Jest wykształcony i potrafi prowadzić dyskusję na różne tematy, nie tylko zawodowe. To bardzo ważne, mam bowiem wszechstronne zainteresowania. Najchętniej widziałabym partnera, który lubi podróżować, jako że uwielbiam zwiedzać różne zakątki świata. A ponieważ moje finanse są obecnie bardzo skromne, wystarcza mi ich zaledwie na filiżankę kawy przy głównej ulicy.

bez pieniędzy. Jest rzeczą jasną, że siedzenie w domu jest kosztowniejsze od chodzenia do pracy. To mój największy problem!

Siedzenie w domu ma również swoje dobre strony. Mam czas na flirty z chłopakami. Seks nic nie kosztuje, stał się więc z czasem moim największym hobby.

Karina nie ma stałego przyjaciela. Stale jednak na niego poluje.

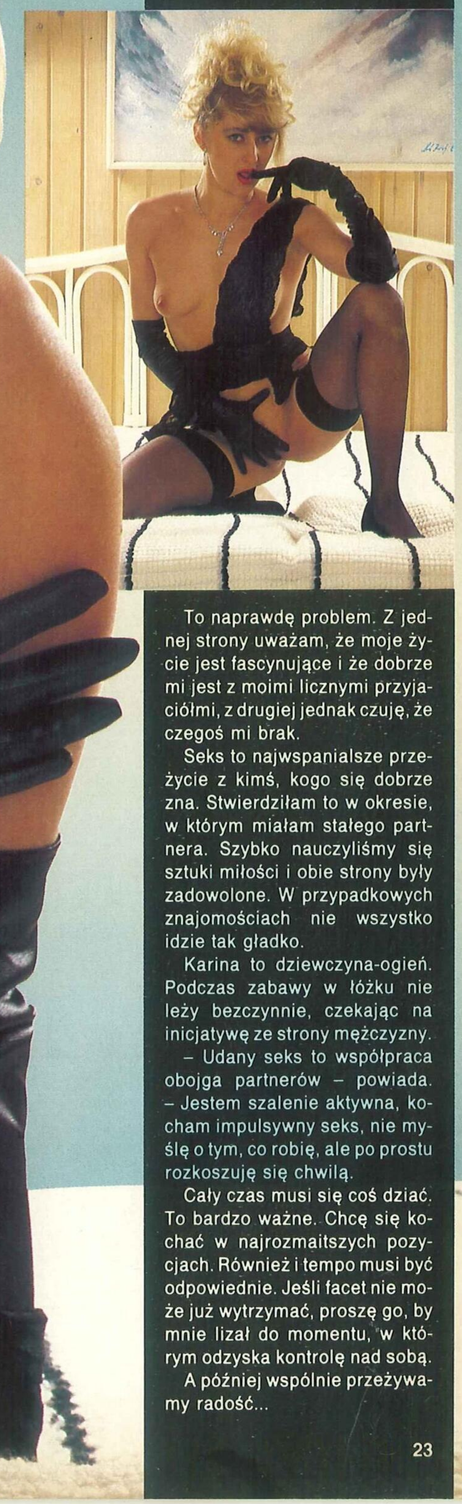

To naprawdę problem. Z jednej strony uważam, że moje życie jest fascynujące i że dobrze mi jest z moimi licznymi przyjaciółmi, z drugiej jednak czuję, że czegoś mi brak.

Seks to najwspanialsze przeżycie z kimś, kogo się dobrze zna. Stwierdziłam to w okresie, w którym miałam stałego partnera. Szybko nauczyliśmy się sztuki miłości i obie strony były zadowolone. W przypadkowych znajomościach nie wszystko idzie tak gładko.

Karina to dziewczyna-ogień. Podczas zabawy w łóżku nie leży bezczynnie, czekając na inicjatywę ze strony mężczyzny.

– Udany seks to współpraca obojga partnerów – powiada. – Jestem szalenie aktywna, kocham impulsywny seks, nie myślę o tym, co robię, ale po prostu rozkoszuję się chwilą.

Cały czas musi się coś dziać. To bardzo ważne. Chcę się kochać w najrozmaitszych pozycjach. Również i tempo musi być odpowiednie. Jeśli facet nie może już wytrzymać, proszę go, by mnie lizał do momentu, w którym odzyska kontrolę nad sobą.

A później wspólnie przeżywamy radość...

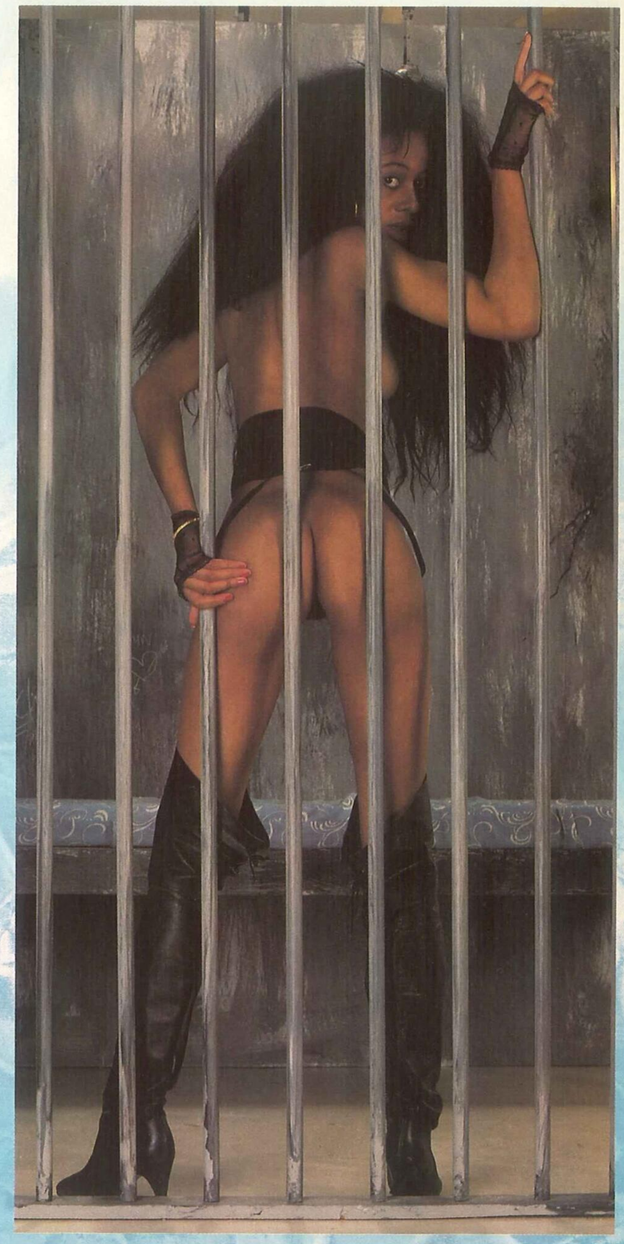

SAMANTHA

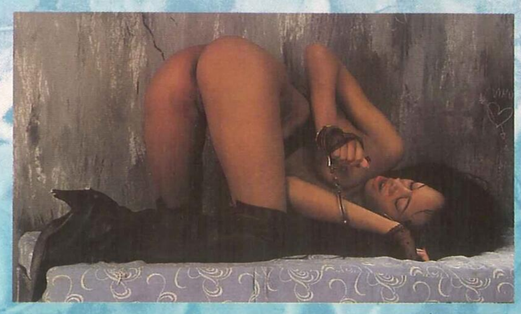

Foto: ULF STJERNBO

DZIEWCZYNA JAK KAMELEON

Zdjęcia: STUDIO 4

Agata Kuczyńska nie jest dziewczyną znikąd. Brała udział w konkursach piękności, odnosiła w nich sukcesy, ale jakoś nie udawało jej się wypłynąć na szersze wody – teraz trafiła do naszej rubryki. I już tylko z tych zdjęć widać, jak się zmienia: raz jest blondynką, kiedy indziej brunetką, raz się śmieje, za chwilę oddaje się marzeniom i poważnieje.

Nie zdradzimy – bo nie możemy – jej zawodu, ale zmienianie się jest niezbędne do jego wykonywania. Agacie weszło to w krew i bardzo jej z tym dobrze. Dlatego nasi fotograficy pokazali ją w różnych sytuacjach, w różnym świetle – skoro jest dziewczyną-kameleonem musieliśmy to jakoś zaznaczyć. A że jest dziewczyną piękną, to widać na pierwszy rzut oka i nie trzeba nikogo o tym przekonywać.

Prywatnie Agata jest dziewczyną wesołą, lubi się bawić, lubi się pokazywać. Lubi też przyrodę, dlatego chętnie przebywa w ogrodzie, gdzie z upodobaniem w upalne dni chłodzi się wodą. Woda to jej ulubiony relaks – pływanie, żeglowanie. Cóż, ta wanna na działce to tylko namiastka tego, co jest jej prawdziwym żywiołem.

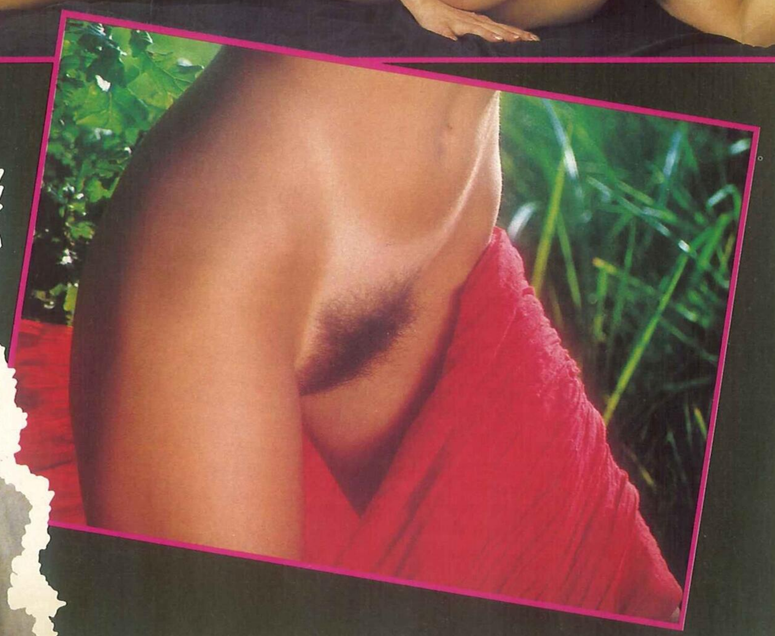

Nowa akcja „Cats“!

UWAŻAJMY NA PIĘKNE DZIEWCZYNY!

One są wśród nas, spotykamy je wszędzie, codziennie. Nie zawsze mają czas, aby być piękne, mają jak wszyscy kłopoty, zwyczajne troski, wiele zajęć. Ale my je obserwujemy, szukamy ich.

To nowa zabawa „Cats”: nie ma dziewcząt nie zasługujących na uwagę! Znajdujemy je, zgłaszają się same, zapraszamy na sesje zdjęciowe z udziałem stylistki, która wie, co zrobić, by dziewczyny były jeszcze piękniejsze. W kolejnych numerach będziemy prezentować efekty naszych poszukiwań – nowe dziewczyny, nowe zdjęcia. Nie spotkasz się z nimi na żadnych innych łamach! Tylko w „Cats”!

Tak, Ty też masz szansę być modelką „Cats”!

ANNE-MARIE

Foto: MICHAEL ANCHER

OTWARCIE SEZONU W KLUBIE CATS W SZCZAWNICY

Klub „B & M" zorganizował wielki festyn dla swoich gości. Zapowiada to niezwykłe atrakcje w ciągu całego sezonu.

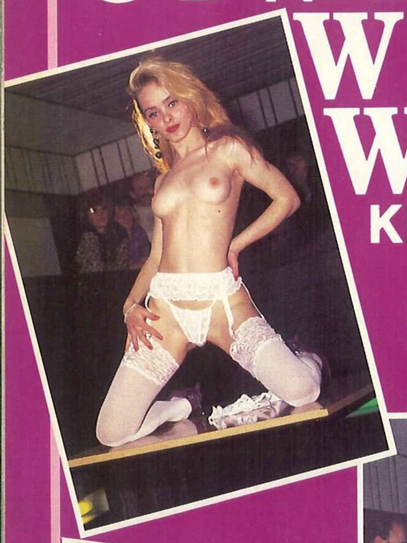

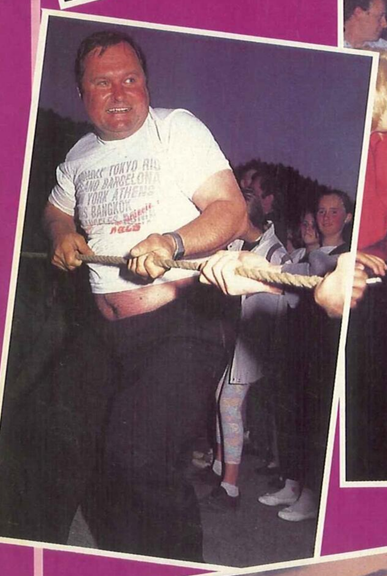

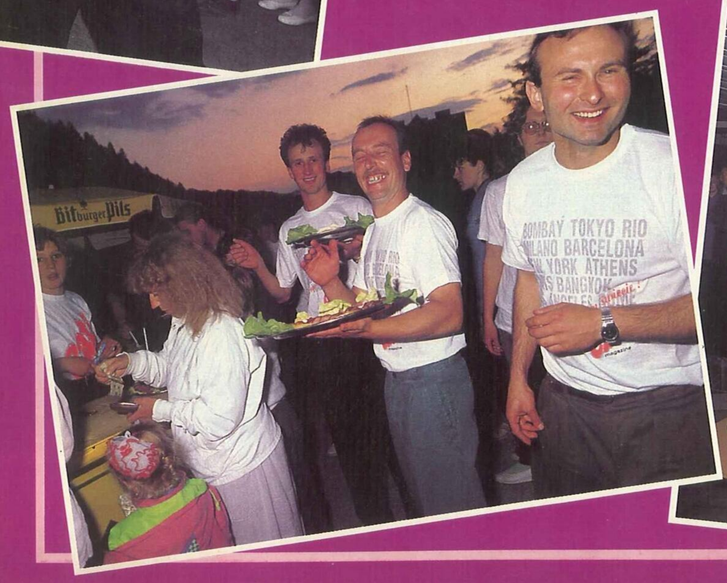

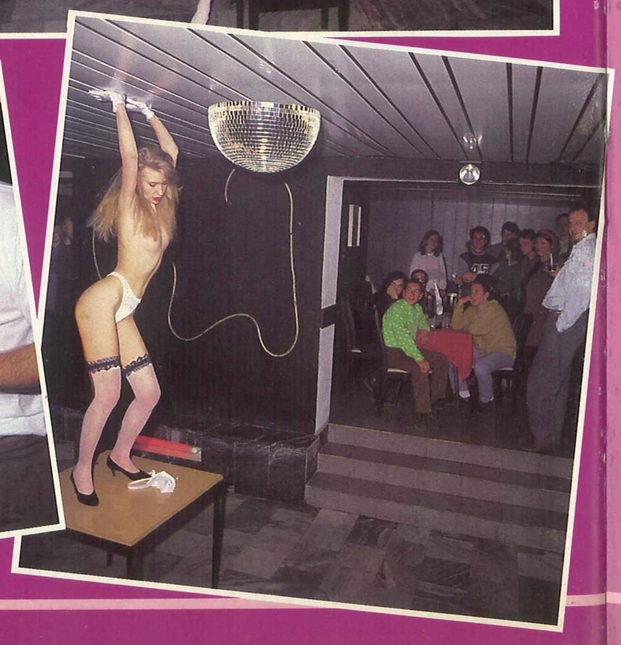

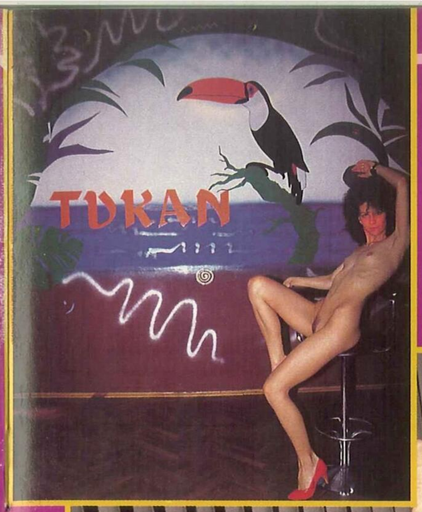

NOWY KLUB CATS TUKAN

najweselszym miejscem w Wałbrzychu

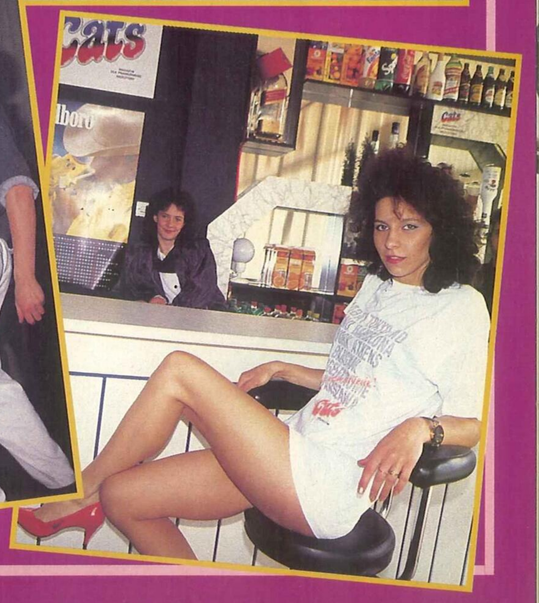

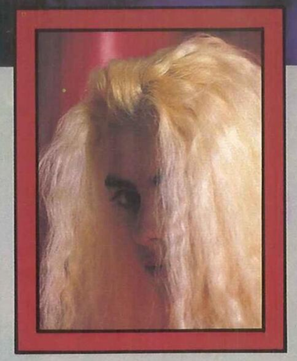

Między Częstochową a San Francisco

„METALOWA" DZIEWCZYNA

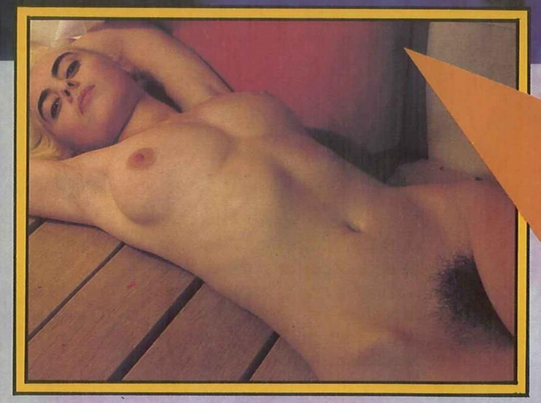

Tekst i zdjęcia:
IRENEUSZ JABŁOŃSKI

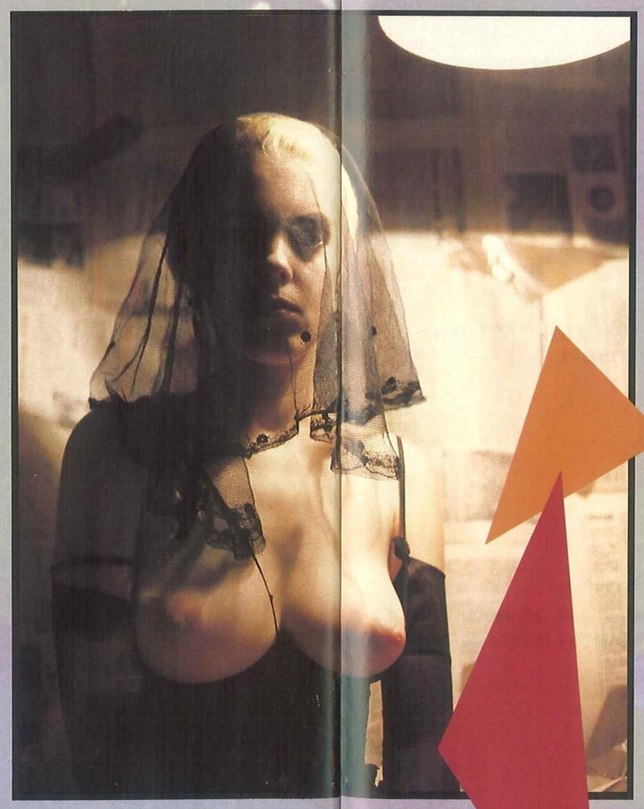

To już ostatnie chwile, kiedy można było zrobić jej zdjęcia w Polsce. Powód? Niedługo wyjeżdża do Kalifornii, a dokładnie do San Francisco, bo, jak mówi, tam będzie jej najlepiej.

Nazywa się Jola Nocuń, ale bardziej pasuje do niej imię Iron Maiden. Nie dlatego, że jest to jej ulubiony zespół i nie dlatego, że chciałaby być zmyślną maszyną do tortur o tej właśnie nazwie, ale dlatego, że to naprawdę „metalowa" dziewczyna. Dość powiedzieć, że Metallica to kapela, do której ma największą słabość.

Kiedy mieszkała w Częstochowie, współpracowała przez krótki czas z Formacją Nieżywych Shabuf, ale doszła do wniosku, że nie jest to muzyka, którą chiałaby grać i śpiewać. Dlatego wyjeżdża do Frisco, stolicy metal-music.

– Nawet jeśli nie zrobię kariery, to i tak będę szczęśliwa, jeśli uda mi się chociaż dotknąć gitary Steve'a Vai albo z bliska zobaczyć Axela Rose'a – wyznaje Jola. – Nie wymagam chyba zbyt wiele, prawda?

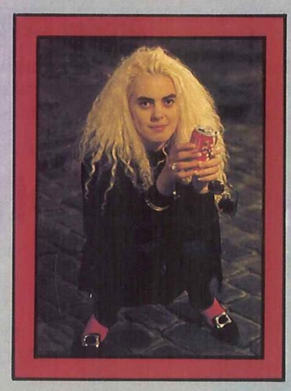

Jola to bardzo tajemnicza osoba. Jej największe pasje oprócz muzyki to astrologia i chiromancja. Wierzy również w reinkarnację. Jest przekonana, że w jednym z poprzednich wcieleń była kochanką Wolfganga Amadeusza Mozarta. Do dziś zachowuje w pamięci obrazy erotycznych szaleństw wielkiego kompozytora. Ma nadzieję, że jej obecnym idolom z San Francisco również nie brakuje seksualnej wyobraźni, bo ta jest dla niej równie ważna, co muzyczny geniusz.

Czasem ma się wrażenie, że Jola to dziewczyna nie z tego świata, jakiś przybysz z innego wymiaru i czasu. Ale nawet jeśli to prawda, to trzeba przyznać, że pokazuje się nam w niezłym „przebraniu".

KONKURS

Zaczynamy konkurs dla wiernych Czytelnikow naszego magazynu. Zdjęcie pięknej dziewczyny zostało przypadkowo przecięte na sześć fragmentów. Będziemy je zamieszczać w sześciu numerach ,,Cats''. Należy je wyciąć, złożyć całe zdjęcie i nakleić na kartkę, którą trzeba będzie przysłać do redakcji.

Wśród tych, którzy ułożą fotografię zostaną rozlosowane atrakcyjne nagrody o wartości 100 milionów złotych.

Życzymy wytrwałości i powodzenia w losowaniu. Zostań wiernym Czytelnikiem ,,Cats'' i wygraj którąś z naszych nagród!

KONKURS

Drodzy Czytelnicy!

Wychodząc naprzeciw olbrzymiemu zainteresowaniu publikacją reklam, uruchamiamy stałą rubrykę ogłoszeń drobnych. Cena za publikację ogłoszenia w ramce (o wymiarach 35 × 70 mm) wynosi tylko 2 500 000 złotych. Serdecznie zapraszamy agencje towarzyskie i matrymonialne, bary, restauracje, dyskoteki, hotele i wszystkich tych, którzy szukają taniej i skutecznej reklamy.

ZASADY PUBLIKACJI OGŁOSZEŃ DROBNYCH:

- ogłoszenia ukazują się w rubryce ogłoszeń drobnych,
- cena za ogłoszenie ramkowe (o wymiarach 35 × 70 mm) wynosi 2 500 000 złotych,
- redakcja nie pośredniczy w przekazywaniu odpowiedzi na ogłoszenia,
- wypełniony kupon z treścią ogłoszenia lub jego kserokopię należy przesłać, wraz z dowodem wpłaty przekazu pocztowego, pod adresem redakcji,
- redakcja zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia kuponów błędnie wypełnionych, nieczytelnych lub ze źle dokonaną wpłatą,
- ogłoszenia zostaną opublikowane w terminie ok. 3 miesięcy od daty otrzymania ich przez redakcję,
- w przypadku zlecenia cyklicznego powtarzania tego samego ogłoszenia należy zaznaczyć w kuponie ogłoszeniowym liczbę publikacji,
- redakcja nie przyjmuje ogłoszeń: kaset wideo, książek, afrodyzjaków i artykułów erotycznych dystrybowanych w sprzedaży wysyłkowej i innej,
- redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam.

KUPON OGŁOSZENIOWY „CATSA”

KOLOROWE OGŁOSZENIE RAMKOWE (35 × 70 mm) TYLKO ZA 2 500 000 ZŁOTYCH

Treść ogłoszenia: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

2 500 000 zł × [ ] ilość powtórzeń = ... zł
(suma)

Otrzymaną sumę należy wpłacić przekazem pocztowym pod adresem: Dział Reklamy ,,CATS'', 00-840 Warszawa, ul. Wronia 23. Do kuponu należy dołączyć dowód wpłaty (przekaz pocztowy).

Imię i nazwisko zleceniodawcy: . . . . . .

Adres i kod pocztowy: . . . . . .

Data: . . . . . Podpis: . . . . . .

SARAH
– szalona futbolistka

Zdjęcia: ROBERT FERGUS (REX) EAST NEWS

Seksowna Sarah Jaffer kocha futbol. Ale nie, ona nie jest wcale zwykłym fanem, przyglądającym się z boku. 20-latka z londyńskiego Edgware uwielbia wejść w środek gry i walczyć o zwycięstwo!

Niech się mają na baczności wszyscy śmiałkowie, którzy chcieliby zmierzyć się z Sarah w grze, bo mogą skończć z czerwoną kartką! Ta zabawna panienka o wymiarach 88–60–88 jest ostrym zawodnikiem, nastawionym tylko na jeden cel: zwycięstwo!

Czarująca, pięknie zbudowana Sarah była sprzedawczynią telefonów zanim zafascynował ją futbol. Teraz stwierdza z zadowoleniem, że od kiedy ukazuje się przed kamerą udaje się jej sprzedać znacznie więcej...

Superoferta dla Czytelników ,,Cats''

KLUBY CATS W CAŁEJ POLSCE

Od wielu miesięcy pokazujemy, jak można się bawić w nocnych klubach całego świata. Dziś możemy się już dobrze bawić w Polsce. W całym kraju powstają kluby, dyskoteki, lokale nocne oferujące wiele atrakcji. Miesięcznik ,,Cats'', prezentując światowe centra rozrywkowe, odwiedza również polskie lokale. Oceniając ich działalność pod kątem standardów zachodnich, udało się nam wybrać takie, które spełniają te wymogi. Prezentujemy je na łamach ,,Cats'' i zapraszamy do zabawy.

,,Cats'' chce wyróżnić w szczególny sposób swoich stałych Czytelników. Oto nasza propozycja:

I Ty możesz zostać członkiem ekskluzywnego ,,Klubu Catsa'' i uzyskać specjalną Złotą Kartę, która zapewni Ci wiele przywilejów w korzystaniu z sieci klubów, którym ,,Cats'' patronuje. Posiadacze karty mają wolny wstęp do lokali, z którymi współpracujemy, mogą uczestniczyć w zamkniętych imprezach, konkursach, występach i innych atrakcyjnych formach zabawy.

Jak zdobyć kartę ,,Klubu Catsa''? Wystarczy opłacić roczną prenumeratę, by otrzymać przesyłką pocztową z redakcji Złotą Kartę Klubową. Wkrótce członkowie Klubu poznają inne atrakcyjne możliwości korzystania z Karty (m.in. losowanie wycieczek na prezentowane w ,,Cats'' śródziemnomorskie plaże rozkoszy).

Nie zwlekaj, wypełnij zamieszczony w naszym magazynie przekaz!

Nie zapominamy o naszych dotychczasowych wiernych Czytelnikach. Ci spośród nich, którzy chcą zostać członkami ,,Klubu Cats'' powinni przesłać pod adresem: 00-343 Warszawa 30; skr. poczt. 178 piętnaście wycinków z okładek ,,Cats'' zawierających numer i datę.

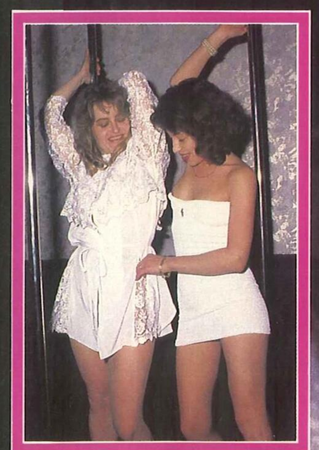

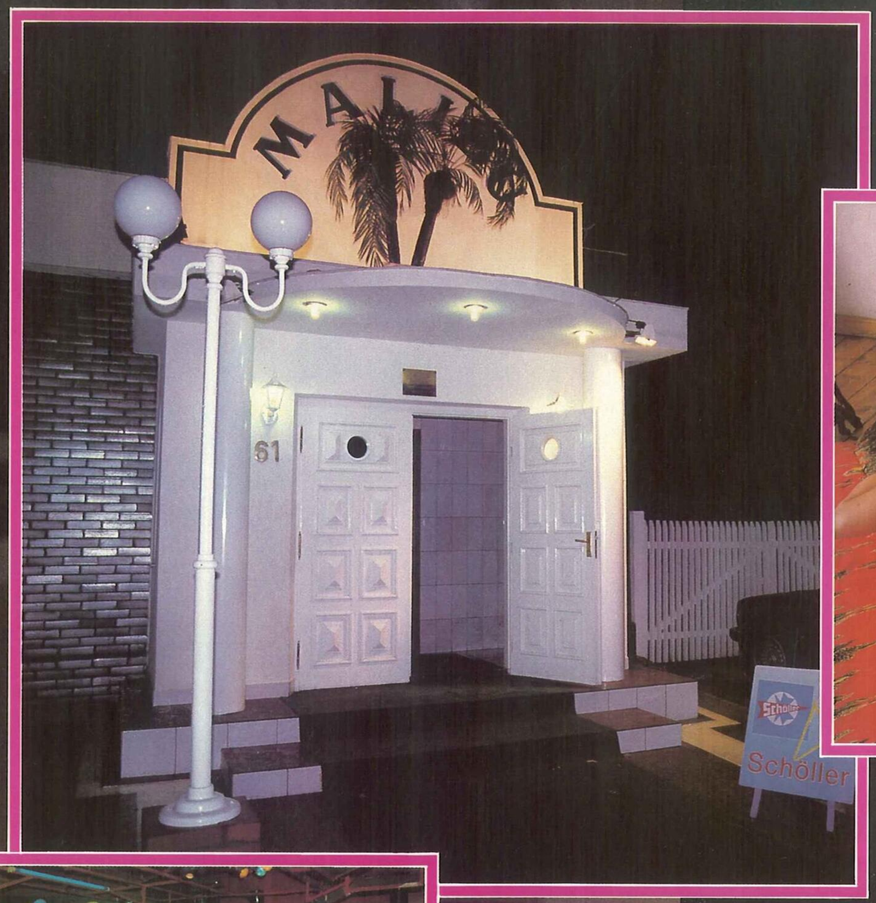

Uwaga Członkowie Klubu Cats!

Już za miesiąc ogłaszamy konkurs tylko dla Was! Czytajcie nas uważnie! Warto!

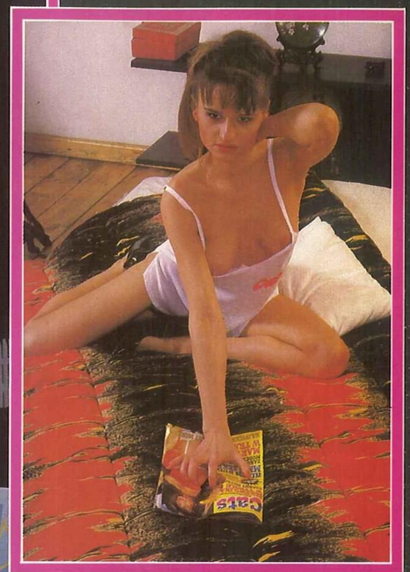

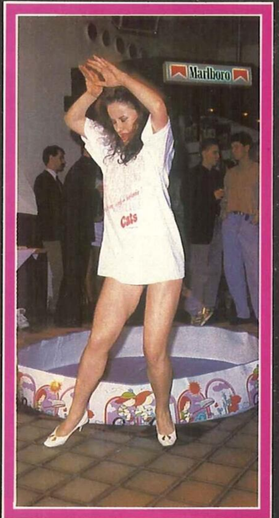

OGÓLNOPOLSKI KONKURS „MISS BIUSTU '93"
KLUB „MARABU" USTROŃ 20-21 sierpnia 1993

Kandydatki prosimy o nadsyłanie pisemnych zgłoszeń wraz ze zdjęciem w kostiumie kąpielowym w terminie do 14.08. br.

Atrakcyjne nagrody: tygodniowe wycieczki do:

- Paryża,
- Wiednia,
- Pragi

oraz nagrody rzeczowe.

Impreza z udziałem prasy, radia i telewizji – czyli sznasa na karierę!

Adres klubu:

„Marabu", 43-450 Ustroń k. Cieszyna, ul. 3 Maja 49

Przyjazd uczestniczek na konkurs na koszt własny.

Uwaga: Już za miesiąc nowe adresy nowych Klubów „Cats" w różnych miastach Polski.

Jeszcze raz przepraszamy tych wszystkich, którzy czekali długo albo jeszcze czekają na Kartę Klubową. Wszystkie opóźnienia wynikają nie z naszej winy – są spowodowane przez producenta kart. Przepraszamy jednak serdecznie i zapraszamy do wspólnej zabawy.

Oto aktualna lista „Klubów Cats":

Klub Nocny **„Eden"**, Białystok, ul. Świętokrzyska 3 (tel. 513-289)

Centrum Gastronomiczno-Rozrywkowe **„Happy 7"**, Wrocław, ul. Świdnicka 53

Klub **„Help Disco"**, Lublin, ul. Północna 22a (tel. 775-801)

Dyskoteka **„Jocker"**, Sopot, Łazienki Północne koło Grand Hotelu – czynna od godz. 21.

Bar Disco **„Malibu"**, Szczecin, ul. Tczewska 61

Night Club **„Manhattan"**, Świnoujście, ul. Żeromskiego 1

Bar Restauracyjny **„Polonia Go-Go"**, Warszawa, Aleje Jerozolimskie 45 (tel. 628-72-41 wew. 491) – czynny w godz. 8–4 (występy: 20–4)

„Mecenas", Przemyśl, ul. Dworskiego 9 – wejście od ul. Rejtana (tel. 47-186)

„Jocker" S.C., Olsztyn, ul. Kołobrzeska 27 (tel. 33-65-89)

Motel **„Marabu"**, Ustroń, ul. 3 Maja 49

Club **„Number 1"** – „Jedynka", Rzeszów, ul. Hetmańska 24 – czynny od 11 do 3 (tel. 43-085)

Klub **„Parkowa"**, Chorzów WPKiW (tel. 413-659)

Nocny Klub **„Romans"**, Opole, ul. Wrocławska 3 – czynny od 19 do 4 (tel. 744-531)

Kino-Restauracja **„Shogun"**, Night-Club-Sex-Show-Varieté-Disco, Poznań, ul. Wspólna 58 (tel. 322-014)

Restauracja **„New Park"**, Night Club, Disco, Jelenia Góra, ul. Świerczewskiego 61 (tel. 249-01)

Klub Rozrywki **„Vega"**, Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 23 – czynny w godz. 17–4 (tel. 224-991)

Night Club **„Patrąg"**, Zakopane, ul. Jagiellońska 7 (tel. 29-04)

Klub Rozrywki **„Zamek"**, Toruń, ul. Podzamcze 5

Bar Uniwersalny **„Tukan"**, Wałbrzych, ul. Broniewskiego 29 (tel. 41-56-49)

„B & M", Night Club, Szczawnica, Aleja Parkowa 8 (tel. 24-64)

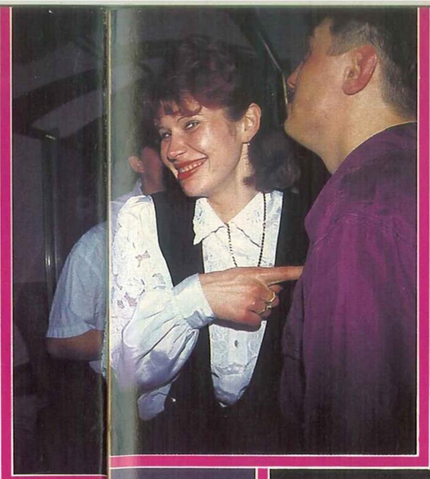

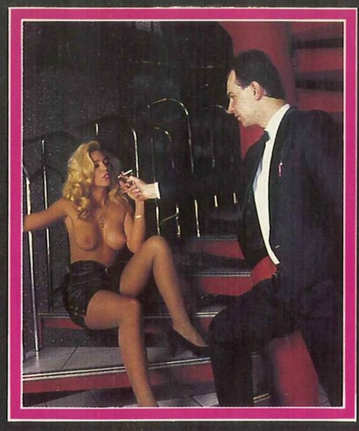

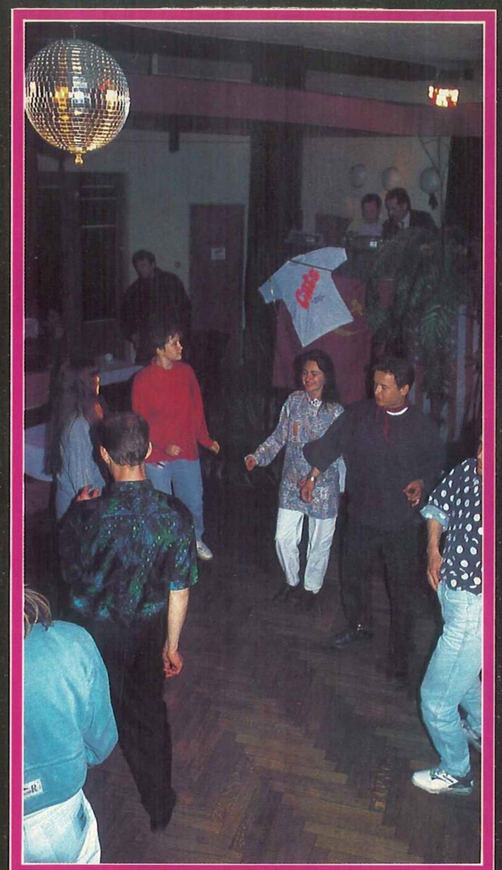

UWAGA!

Bez szukania w kiosku możesz systematycznie otrzymywać CATS do domu – wystarczy zamówić!

CATS można zaprenumerować od dowolnie wybranego numeru i na dowolnie długi okres (np. na 3, 6 czy 12 miesięcy).

– Cena 1 egzemplarza 30 000 zł.

– Koszt przesyłki jest wliczony w cenę prenumeraty.

– Wpłaty przekazem pocztowym (lub przelewem) prosimy dokonywać na rachunek:

P.P.U.P. „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Pocztowy w Bydgoszczy
300807-736 Bank Gdański I Oddz. w Bydgoszczy.

Prenumeratę bieżących egzemplarzy można opłacić indywidualnie i zbiorowo.

Wystarczy dokładnie wypełnić wydrukowany niżej kupon, wyciąć i wnieść opłatę w najbliższym urzędzie pocztowym.

Skorzystaj z tej możliwości! Zaoszczędzisz czas i pieniądze!

Odcinek dla poczty zł . . . . . .
Słownie złotych . . . . . .

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .
Adres . . . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla posiadacza r-ku zł . . . . . .
Słownie złotych . . . . . .

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .
Adres . . . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

Odcinek dla wpłacającego zł . . . . . .
Słownie złotych . . . . . .

BLANKIET WPŁAT
DLA PRENUMERATORA PRASY

Nazwisko i imię . . . . . .
Adres . . . . . .
Ulica, nr domu i mieszkania
Kod pocztowy . . . . . Miejscowość

Nazwa i siedziba posiadacza rachunku
PPUP „Poczta Polska"
Rejonowy Urząd Poczty w Bydgoszczy
Nr konta 300807-736
Bank Gdański I/Oddział w Bydgoszczy
Opłata pocztowa

Datownik . . . . . Podpis przyjmującego
PRENUMERATA CZASOPISM
KOLPORTOWANA PRZEZ POCZTĘ

PRYWATNE ZDJĘCIA

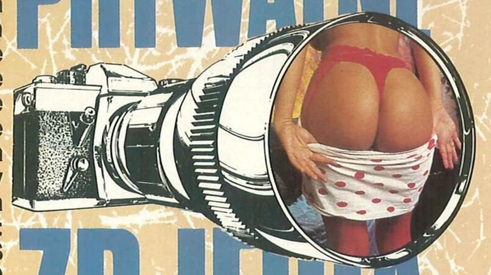

Zapraszamy gorąco polskie czytelniczki do nad syłania prywatnych foto sów. Każde opublikowane zdjęcie będzie ho norowane 20 $. Zdjęcia prosimy Wysyłać na nasz adres:
SCAN MAG A/S
Borgergade 6 1300
Kopenhagen K
DANIA
Z dopiskiem na kopercie »YLVA«

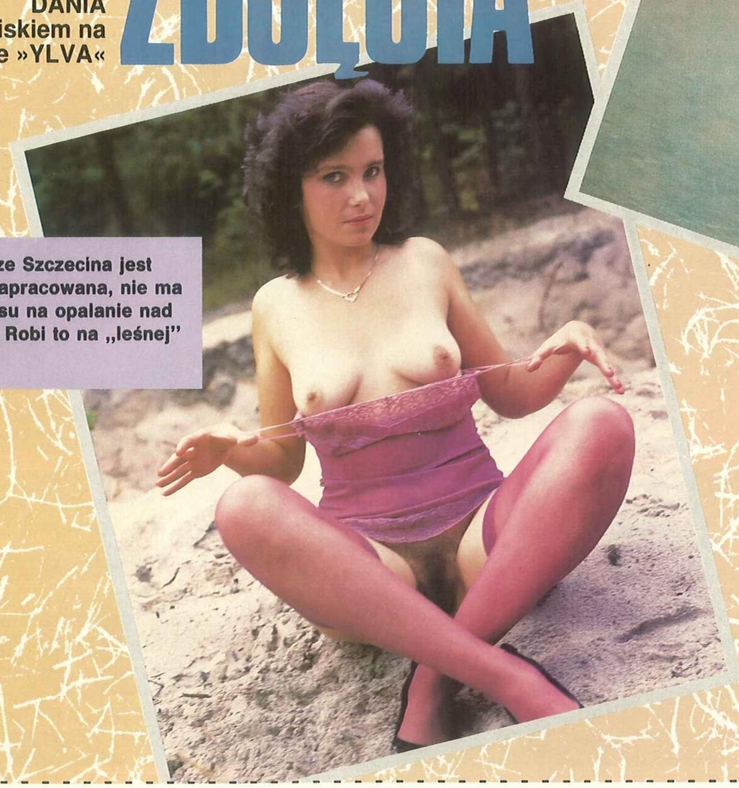

Klaudia ze Szczecina jest bardzo zapracowana, nie ma więc czasu na opalanie nad morzem. Robi to na „leśnej" plaży

Dorota z Białegostoku chce tym zdjęciem zrobić niespodziankę swojemu chłopakowi. Wszyscy się z tego cieszymy

Basia ze Szczecina lubi długie spacery, co widać na przysłanym zdjęciu. Wiemy już, dlaczego spaceruje tylko w zamkniętych pomieszczeniach

Nie ma dziewczyny, która nie lubi kwiatów i seksu uprawianego na łonie natury. Teresa przysłała nam zdjęcie z ubiegłych wakacji – wszystko jest na nim piękne, choć brak kolorów

Bożena z województwa przemyskiego marzy o tym, by zostać zawodową modelką. Już ćwiczy, a jej narzeczony robi zdjęcia

Monika z Zamościa lubi ładne fotografie i zrobiła wszystko, by i jej zdjęcia były jak najładniejsze

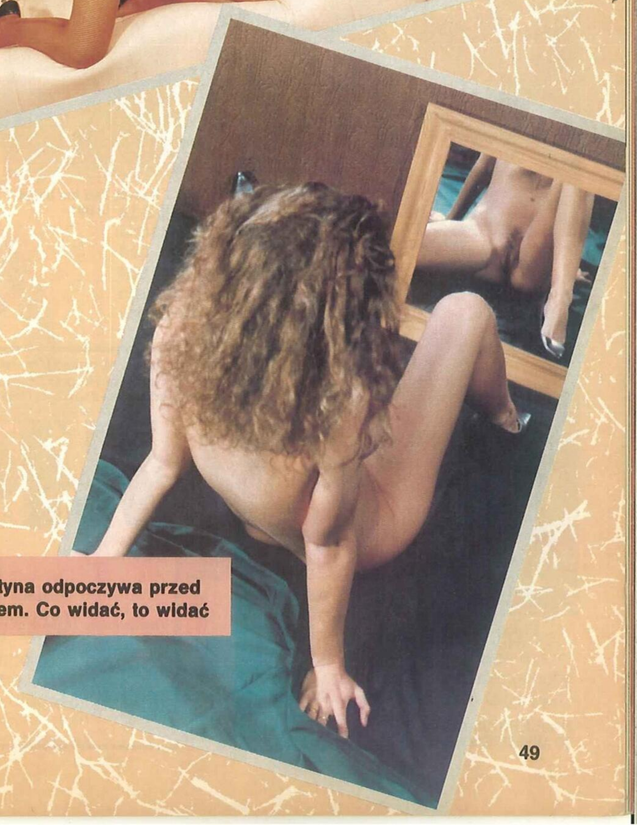

Krystyna odpoczywa przed lustrem. Co widać, to widać

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

TYTUŁ
OKRES PRENUMERATY POCZTOWEJ

Tytuł	Indeks	Ilość egzemp.	Okres prenumeraty		Wartość
			od nru	do nru	
CATS	354961				

FILMY TYLKO DLA CIEBIE – OSTRE, ORYGINALNE, NAJLEPSZEJ JAKOŚCI, WPROST Z AMERYKI

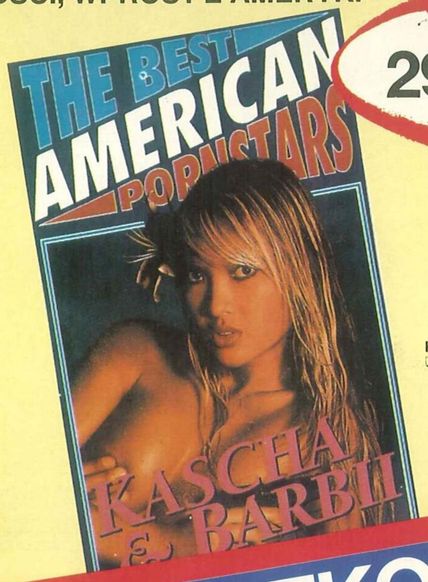

TYLKO
298.000 ZŁ
ZA 120 MINUT

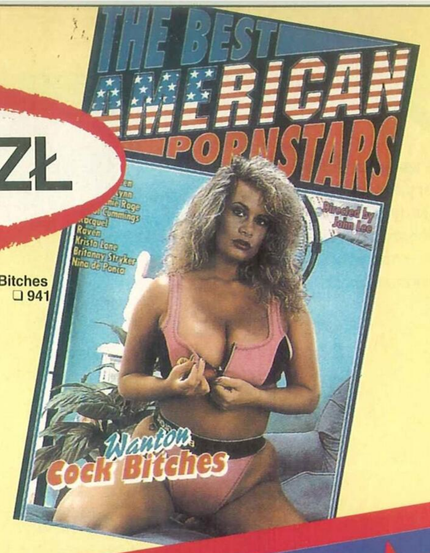

Wanton Cock Bitches
❑ 941

Kasca and Barbii
❑ 942

ROZKOSZ, JAKIEJ JESZCZE NIE WIDZIAŁEŚ...

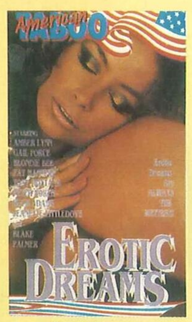

Erotic dreams
❑ 903

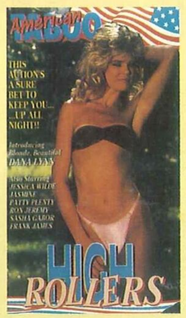

High rollers
❑ 918

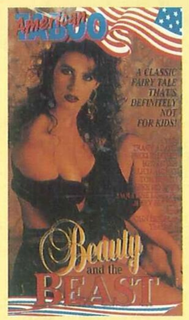

Beauty and the beast
❑ 901

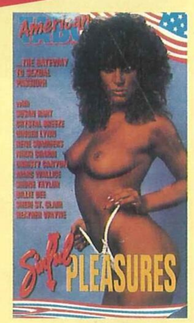

Sinful Pleasures
❑ 916

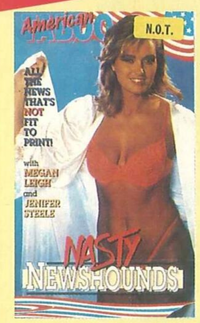

Nasty Newshounds
❑ 913

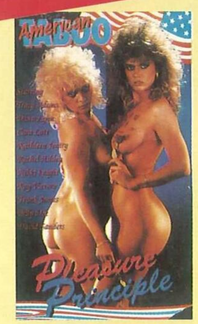

Pleasure principle
❑ 920

Flying high with Tracy Adams
❑ 910

Wet and wild
❑ 912

TYLKO
298.000 ZŁ
ZA 90 MINUT

Space Vixens
❑ 911

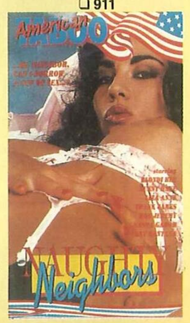

Naughty neighbors
❑ 902

NAJLEPSZA JAKOŚĆ – VHS PAL!
90 MINUT WYRAFINOWANEJ ZABAWY!

PV3/1

Chcesz otrzymać film – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach film będzie u Ciebie. Nie przesyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na Twojej poczcie.

Piszcie na hasło:
"Martin" POLSKA

Warszawa 66
skrytka
pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . .
Imię . . . . .
Adres . . . . .
Kod pocztowy . . . . .
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.

Zamawiam . . . . .

(nazwa artykułu i nr kat.) . . . . . (podpis)

WIBRATORY WE WSZYSTKICH KOLORACH TĘCZY...!

MIĘKKI WIBRATOR
Wibrator wewnętrzny potęgujący podniecenie. Jego wibracje doprowadzą cię do granic eksplozji... Obwód 13 cm, długość 20 cm.
393 jasnoszary . . . 168 000 zł
394 czerwony . . . . . 168 000 zł
395 czarny . . . . . 168 000 zł
396 jasnozielony . . 168 000 zł
397 żółty . . . . . 168 000 zł
398 lila . . . . . 168 000 zł
399 jasnoniebieski 168 000 zł
400 cielisty . . . . . 168 000 zł
401 biały . . . . . 168 000 zł
402 różowy . . . . . 168 000 zł

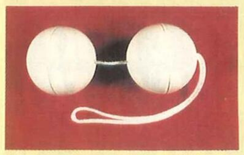

240 DUO BALLS
Potęgują rozkosz w waginie każdej kobiety. Dwie plastikowe kulki połączone sznurkiem. Obwód 11 cm.
❑ **240 . . . . . 52 000 zł**

P800/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło:
"Martin"

Warszawa 66
skrytka
pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . .
Imię . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.
Zamawiam . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

223 BIG JOHN – POMPKA DO PENISA
Gdy stoi powinien być jak największy. Nie bez powodu nazwano tę pompkę Johnem. Obwód 18 cm, długość 20 cm.
❑ **223 . . . . . 173 000 zł**

ELBOW GREASE GEL
Galaretka nawilżająca bez zapachu i smaku. Nie jest lepka. Znakomicie nadaje się nawet do prezerwatywy.
❑ **413 (57 gr) 82 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Niezbędne dla każdego kochanka.
❑ **002 (komplet) 50 000 zł**

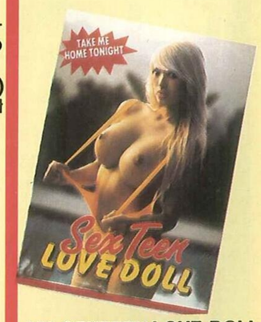

553 SEXTEEN LOVE DOLL
Pomyśl, że to tylko lalka, ale za to bardzo prawdziwa. Gotowa przyjąć cię we wszystkich dziurkach. Ma zawsze ochotę na seks, a do tego jest tania...
❑ **553 . . . . . 310 000 zł**

UWAGA!!
PRZYGOTUJ SIĘ ZANIM WYKRĘCISZ NUMER
PEŁNA SATYSFAKCJA W 6,5 MINUTY
CHCĘ CIĘ W MOICH USTACH
00 852 1724 8090
JESTEM NA "CZTERECH" WEŹ MNIE!!!
00 852 1724 8091
ZADZWOŃ JUŻ TERAZ NIE MUSISZ MÓWIĆ TYLKO SŁUCHAJ
2 DZIEWCZYNY W AKCJI SŁUCHAJ WESTCHNIEŃ ROZKOSZY
00·852·1724·8093
WIELKE CYCKI I TWARDE SUTKI
00 852 1724 8092
OSTRA! NIEOCENZUROWANA
MAM MOKRO W MOICH MAJTECZKACH ZASPOKÓJ MOJE PRAGNIENIE!
00 852 1724 8093
TYLKO DLA DOROSŁYCH
EP2
25,000zł/30 sekund P888C

Intymne strony

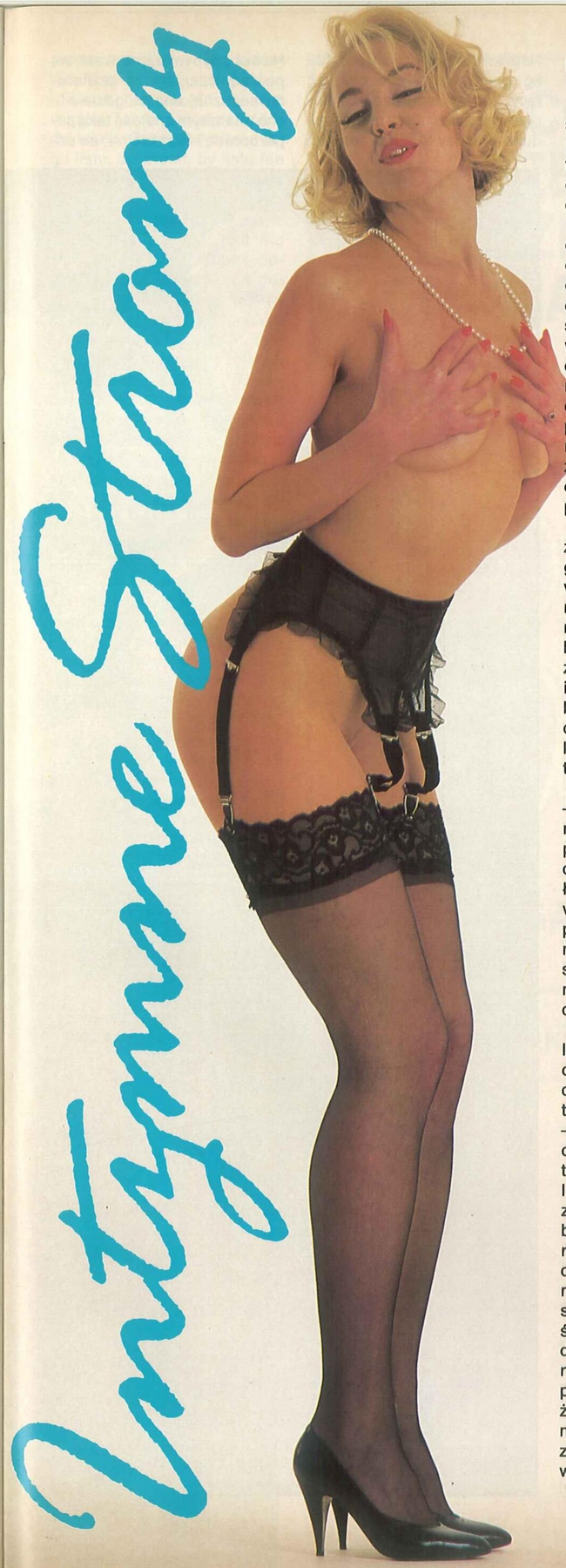

Kochani!

Postanowiłam poruszyć dzisiaj sprawę, która dość często pojawia się w Waszych listach, za które oczywiście serdecznie dziękuję i... trzymajcie tak dalej!

Kłopot w tym, że jeżeli chodzi o umiejętności podrywania dziewczyny, tak jak to miałam okazję wielokrotnie sprawdzić, ma się ona nijak do wysokości ilorazu inteligencji, co w dowolnym tłumaczeniu oznacza, że facet obdarzony zdolnością liczenia w pamięci z dokładnością do trzech miejsc po przecinku jest całkiem bezradny, gdy przychodzi mu rozebrać na czynniki pierwsze, ot, na przykład, tak nieskomplikowaną liczbę jaką jest „69".

Opad dolnej szczęki i siła z jaką drżą chłopakowi ręce, gdy swoim zachowaniem prowokuję go by wykonał działanie, no może nie akurat matematyczne, ale jakiekolwiek, które zaowocowałoby nawiązaniem rozmowy, są dla mnie informacje, że oto siedzi tam ktoś, kogo mój znajomy psychiatra określiłby „alterofobikiem", a ja po prostu... facetem nieśmiałym.

Jak poderwać dziewczynę? – to właśnie temu problemowi, mówiąc całkiem poważnie, postanowiłam poświęcić trochę miejsca. Rad, jakie mogłabym w tym miejscu udzielić wszystkim moim wiernym sympatykom, którzy zasypują mnie nie tylko (!) prośbami – jest sporo. Dlatego, żeby nie marnować cennego miejsca, przechodzę do sedna sprawy:

– Masturbacja szkodzi. „Paliwo", jakie nosisz w swoich dwóch zbiornikach, dyndających pomiędzy nogami, jest także paliwem psychicznym – konkretniej siłą napędową do pokonywania barier w kontaktach z dziewczynami. Jeżeli zbyt często „rozmawiasz" z „papierowymi kochankami" brakuje ci i czasu i siły na rozmowy z realnymi dziewczynami. Zastanów się, czy nie powinieneś napięcia seksualnego wykorzystywać właśnie jako siły mobilizującej cię do szukania kontaktów towarzyskich. Filmy i czasopisma porno służą do urozmaicania życia seksualnego tym, którzy nie mają trudności w nawiązywaniu satysfakcjonujących więzi emocjonalnych!

– Trudności w nawiązywaniu kontaktów emocjonalnych, towarzyskich, nie zawsze są wyłącznie plagą osób nieśmiałych. Zdarza się, że izolowanie od ludzi, zamykanie się w sobie to przejawy problemów, które wymagają rozmowy z psychologiem lub psychiatrą.

– Silny lęk przed nawiązaniem kontaktu z kobietą, to także czasami nieuświadomione do końca tendencje homoseksualne, urazy psychiczne mające niejednokrotnie swoją genezę w zaburzeniach relacji emocjonalnych z matką w okresie wczesnego dzieciństwa, których zrozumienie i usunięcie może wymagać poddania się modnej w tej chwili psychoterapii.

– Nieśmiałość nie oznacza głupoty(!). Cierpieli na nią: król Francji Ludwik XIV, astronom i budowniczy rakiet Ciołkowski, wielki fizyk Maxwell; pisarze: Rousseau, Szekspir, Verne, Diderot, znany muzyk Schubert i genialny dyrygent Toscanini. To na wypadek gdybyś jako osoba nieśmiała popadł w całkowite kompleksy.

– Jeśli jesteś nieśmiały, mów sobie, że jesteś śmiały – autosugestia podobno działa cuda.

– Nieśmiały kochanek to gwarancja, że nie zdradzi – to uwaga dla dziewczyn zastanawiających się, czy warto facetowi, któremu drżą ręce i plącze się język podczas rozmowy, pomóc w postawieniu pierwszego kroku. Ja twierdzę, że warto!

Kochani NIEŚMIALI! Na pytanie, jak poderwać dziewczynę, odpowiedź czasami jest prozaiczna: podejdź i powiedz jej, że ona cię onieśmiela. Mówię Wam, skutek czasami jest rewelacyjny!

Całuję, Ylva.

A teraz przechodzę do spraw bieżących. Uzbierało się sporo listów, które nie dotyczą bezpośrednio spraw typowych dla naszej rubryki „Intymne strony". Nie chcę ich jednak pozostawić bez odpowiedzi. Wiem, jak bardzo czekacie na moją odpowiedź, ale musicie zrozumieć, że nie mogę odpowiedzieć na wszystkie listy, nawet te najbardziej interesujące. Postanowiłam więc wybrać kilka poruszających

sprawy najczęściej powtarzające się i krótko na nie odpowiedzieć.

,,Witaj Ylvo! – pisze **Janek z Wrocławia.** – Proszę Cię, gdy będziesz się ,,tam'' goliła, zbierz obcięte włoski i prześlij mi. W rewanżu obciąłem dla Ciebie futerko porastające moją dzidę. Proszę też o przesłanie dużych zdjęć, na których będzie pokazany z bliska Twój ogród wilgotnej rozkoszy''.

Janku, Twoja przesyłka postawiła mnie dokładnie w stan osłupienia! Przykro mi, ale ,,moja wysyłka'' jest z wielu względów niemożliwa. ,,Ogród wilgotnej rozkoszy'' – hmm... niezłe porównanie. Pozdrawiam, Y.

Długiego listu **Krzysztofa S. z Płocka** nie będę cytowała – oto moja odpowiedź: Drogi Krzysztofie, doskonale rozumiem sytuację, w jakiej się znalazłeś. Przykro mi, ale pomijając wszystkie inne względy, nie mogę zaproponować Ci prywatnej korespondencji. Prośby o pomoc materialną, podobnie jak i inne, niestety, skazane są na odmowę. Trzymaj się. Hej! Ylva.

Do **Andrzeja z Kłodzka** mogę napisać tylko tyle: Kochany, dwa metry i sześć centymetrów niebieskie oczy, ciemny blondyn, waga 86 kilogramów... Nie! Nie wierzę, aby dziewczyny w Twoim mieście nie zauważyły takiego wspaniałego materiału na chłopaka. Trochę cierpliwości i aktywności, a znajdziesz w końcu tę, której szukasz! Nie zajmuję się wysyłaniem archiwalnych egzemplarzy Catsa, nie zajmuję się również pośrednictwem matrymonialnym. Zazdroszczę Twojej przyszłej dziewczynie bogactwa, jakim obdarzyła Cię natura. Oj. Całuję, Ylva

Oto, o co prosi mnie liczący sobie mniej niż dwadzieścia lat **Paweł**: ,,Bardzo proszę, abyś poprzez list zapoznała mnie z jedną z modelek czasopisma ,,Cats'' lub innego. Marzę o takiej przyjaciółce, z którą mógłbym rozmawiać na każdy temat. Chciałbym, żeby była w miarę ładna, zgrabna, seksowna, czuła, znała język polski. Jeśli nie posiada wszystkich tych zalet, to żeby chociaż nie krępowała się przede mną własnego ciała i mogła o nim mówić na moją prośbę. Chciałbym, żeby była w wieku 19–25 lat''. Itd., itd.

Drogi Pawle, bez przesady! Czy wyobrażasz sobie, co na to wszystko Twoja mama?! A lekcje odrobione?! Nie... to szoruj do języka polskiego! Twój list roi się od błędów! Mimo to bardzo Cię lubię i dziękuję za list. Cześć, Ylva

,,Mam 32 lata, jestem miłym, sympatycznym Polakiem pragnącym seksu – pisze do mnie **Marek z Gdańska**, nie jedyny zresztą, oj, nie jedyny w podobnej sprawie. – Czytam od pierwszego numeru ,,Cats'', ale ze wszystkich dziewcząt, jakie się ukazały w tym czasopiśmie, największe wrażenie robisz na mnie Ty, Ylvo. Tylko Ty wprawiasz mnie w zakłopotanie – tyle seksu naraz rzadko się w Polsce spotyka. Chciałbym Cię poznać osobiście, jeśli tylko kiedyś i Ty tego zapragniesz, wsiadam w samochód i jestem w Danii''. Kochany Marku, dziękuję za zdjęcie. Wiesz... co tu dużo gadać. W ostateczności świat jest mały. Może więc... kiedyś... gdzieś... kto wie... Ale póki co pozdrawiam Cię tylko, Ylva

Innych spraw dotyczy list **pana Jana z Legnicy**. Pisze on: ,,Szukam pań, które lubią seks francuski. Ich wygląd jest mi obojętny, wiek również. Te panie mogą być supergrube, nawet do 120 kilogramów''. Szanowny Panie Janie! O rany! Naprawdę Pana podnieca 120 kg żywej wagi?! No cóż, są tacy, którzy twierdzą, że kochanego ciała nigdy nie jest za dużo. Ale czy to nie przesada!

Nawet gdybym zajmowała się pośredniczeniem w zawieraniu sekscznajomości, gdzie u licha miałabym znaleźć taką superbombę? Przykro mi, że odsyłam z kwitkiem. Do widzenia, Ylva

Jacek napisał do mnie z wojska. Takich listów przychodzi wiele. Oto krótki cytat z jego listu, bo prosił, by listu nie publikować w całości: ,,...dopiero teraz przekonuję się, jakie smutne jest życie. A smutne dlatego, że gdy jest się w wojsku i gdy chłopak potrzebuje podtrzymania na duchu, to akurat wtedy dziewczyna odchodzi. W pokoju, w którym teraz mieszkam, żyje dwunastu żołnierzy i po dwóch miesiącach 70% ich dziewczyn znalazło sobie innych chłopców. W moim przypadku odeszła dziewczyna, z którą chodziłem przez dwa lata i miałem kilka razy stosunek''. Kochany Jacku, pamiętaj, że rozstanie jest najlepszą próbą na sprawdzenie trwałości uczuć. Jeśli ona odeszła, pomyśl: na szczęście odeszła. Co byś zrobił, gdyby pozostawiła Cię z – dajmy na to – dwójką dzieci po ślubie? Tego ,,jak TO się robi'' ponoć się nie zapomina. Gdybyś miał kłopoty z przypomnieniem sobie – napisz. Przyślę Ci stosowną instrukcję! Saluto! Ylva

Dla **Pawła z Warszawy** mam przykrą wiadomość: nie zajmuję się wysyłaniem autografów. Przynajmniej na razie. Odezwij się za jakiś czas. Kto wie? Pozdrawiam, Ylva

Również dla **pana Henryka z województwa rzeszowskiego** i innych panów, którzy zwracają się z podobną prośbą nie mam dobrych wiadomości: nie mam, niestety, ,,koleżanki ani innej znajomej, lub kogoś innego, kto zechciałby się poznać na dłużej''. Przykro mi, Ylva

Na koniec wiadomość dla **Krzysztofa z Opola i innych Czytelników**, którzy piszą do mnie i do redakcji z prośbą o przysłanie im pism erotycznych. Tym się nie zajmuję, bo nie mam możliwości. Wyobraźcie sobie, co by się działo w redakcji, gdybyśmy zaczęli wysyłać pisma wszystkim, którzy o to proszę, ile byłoby roboty z pakowaniem, adresowaniem, noszeniem na pocztę. Po prostu nie mamy takich możliwości, nie wspominając już o tym, skąd mielibyśmy brać te czasopisma, o które prosicie. Takiej działalności nie prowadzimy i nie będziemy prowadzić. Czasami zdarza się, że mamy jakieś archiwalne, pojedyncze egzemplarze ,,Catsa'' i te wysyłamy za zaliczeniem pocztowym, jeśli ktoś nas akurat o to prosi. Przykro mi. Pozdrawiam Was wszystkich

Ylva

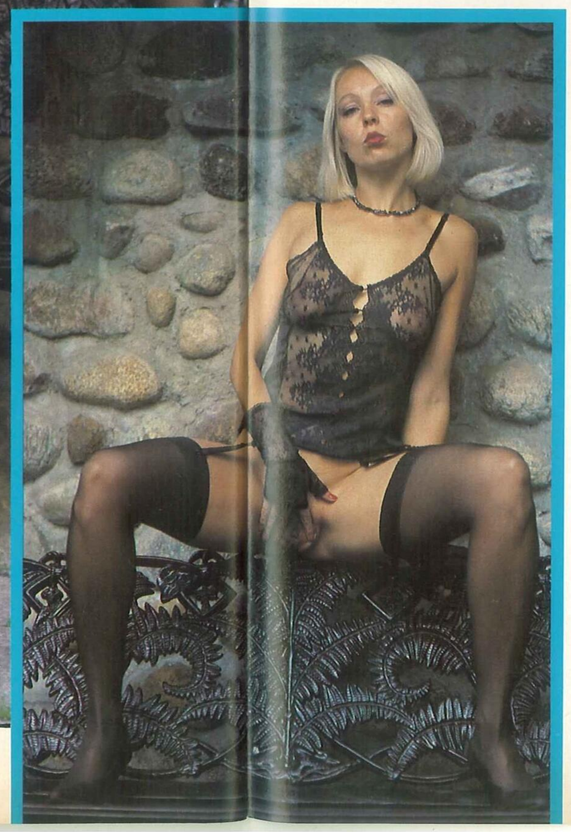

CO MIESIĄC PRZESZŁO MILION PRAWDZIWYCH MĘŻCZYZN CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ

Cats

NAJKRÓTSZĄ DROGĄ DO SUKCESU

DZIAŁ REKLAMY: (22) 24-14-81, 24-14-85

Cats
Miesięcznik skandynawski
Nr indeksu 357251
Redaktor naczelny: Birger Leth
1300 Kopenhagen K.
Borgergade 6. Dania.
Redaktor wydania polskiego: Marian Brzeszczyński.
Wydawca: Scandinavia-Poland Publishing House Ltd.
Adres dla korespondencji krajowej: 00-343 Warszawa 30 Skrytka pocztowa 178
Skład i łamanie: PRINT-Warszawa Przygotowanie do druku: Well-Tech. Hong Kong. Druk: Strohal Druck, Wiedeń.

TRACEY

GORĄCY EROTYCZNY TELEFON

ZADZWOŃ I POSŁUCHAJ - KAŻDA Z DZIEWCZĄT MA INTYMNY EROTYCZNY NUMER TYLKO DLA CIEBIE!!

TYLKO DLA DOROSŁYCH

NIMFOMANKA (21) UWIELBIA SSAć

00 852 1724 8097

ZACHĘCAJĄCE OPOWIEŚCI NIEZASPOKOJONEJ DZIEWICY (18)

00·852·1724·8098

BIERZ MNIE OD TYŁU JESTEM GORĄCA I CZEKAM!!

00·852 1724 8096

AGATA I RENATA

GORĄCA LESBIJSKA CHUĆ

00·852·1724·8095

SKÓRZANA "MINI" BEZ MAJTECZEK

00 852 1724 8099

GOTOWA DLA TWOJEJ PRZYJEMNOŚCI 24 GODZINY NA DOBĘ

EP1 25,000zł/30 sekund P999C

WAKACYJNE BREWERIE

Kiedy indziej opowiem wam, jakim seksualnym zwierzakiem okazała się Weronika, gdy już ją ośmieliłam w tę słynną sylwestrową noc. Teraz jednak posłuchajcie o tym, jak ja zdobywałam doświadczenia i pokonywałam nieśmiałość.

Wszystko przecież musi mieć swój początek. Kiedy odkryłam radość seksu i wydawało mi się, że wiem już wszystko – nie pomyślałam w swojej naiwności, że w sprawach seksu może być jeszcze tyle niewiadomego.

Pamiętam – były słoneczne wakacje, które postanowiłam spędzić na plaży w Dziwnowie. Lato w miejscowości turystycznej jest nudne i leniwe. Tego właśnie oczekiwałam. Chciałam trochę odpocząć od miłosnych igraszek i jednocześnie nabrać apetytu. Spędzałam więc dni na plaży, czytając nie kończącą się książkę „W poszukiwaniu straconego czasu". Każdego dnia z przyjemnością obserwowałam pewną parę: chłopak był zbudowany wcale nie tak znów imponująco (miał nawet lekki brzuszek), ale otaczała go jakaś przyjazna, miękka aura, natomiast dziewczyna wyglądała na twardą, miała ostrzyżone na jeża włosy, zawsze wymalowane na czerwono usta i paznokcie i w dodatku była taka malutka, że sięgała mu pod ramię. Z upodobaniem rozkładali koc niedaleko mnie, wciąż w tym samym miejscu. Jak zdążyłam się zorientować, byli świeżo po ślubie i wyglądali na nieprzytomnie w sobie zakochanych. Moje obserwacje wydawały mi się więc całkiem bezpieczne.

Tymczasem nie minął tydzień, a chłopak zdążył zaprosić mnie kilka razy na lody, bitą śmietanę z poziomkami i kawę z koniakiem. Okazało się, że ma na imię Sebastian, nieprzytomnie wprost kocha żonę – i uwiódł mnie, zanim się spostrzegłam, co robi.

Jego żona, Monika, nie zdawała sobie z niczego sprawy; przez połowę dnia opalała się ze swoim mężem tuż obok mnie, a późnym popołudniem zamykała się w pokoju i robiła notatki do pracy magisterskiej o wpływie literatury latynoamerykańskiej na obyczaje polskich miast średniej wielkości. To były czasy wielkiego boomu tej literatury i zdaje się, że taki temat miał nawet jakiś sens. Mało mnie to wtedy obchodziło. Zarzuciłam swoje postanowienie wakacyjnego celibatu i zapomniałam się w ramionach Sebastiana.

Po uniesieniach miałam oczywiście skrupuły, ale Sebastian uspokajał mnie.

– Sylwia, pomyśl – przekonywał mnie – przecież nic złego nie robimy. Poza tym umówiłem się z Moniką, że w niczym nie będziemy hamować swoich zainteresowań, nawet seksualnych. A ty mi się od pierwszego dnia bardzo spodobałaś... – i przesuwał palcem wzdłuż moich pleców, zawsze na koniec wjeżdżając głęboko między pośladki.

Irytowało mnie to, tak samo, jak irytował ten w gruncie rzeczy szczeniacki układ z chłopakiem, który opowiadał o swoim małżeństwie jak o historyjce ze szwedzkiego świerszczyka – wolny związek, wolna miłość...

– Nie, przestań – mówiłam, gdy jego palec coraz natarczywiej wciskał mi się w pupę.

– A mówiłaś, że seks nie jest ci obcy i że lubisz pieszczoty.

– Ale co to ma wspólnego z pieszczotami? – obruszałam się. – Przestań.

Śmiał się, po chwili zapominałam o wszystkim, a on niespodziewanie znów zawstydzał mnie w najmniej oczekiwanym momencie.

– Widzę, że nie obejdzie się bez skromnej edukacji – powiedział wreszcie któregoś popołudnia, wodząc językiem po wewnętrznych stronach moich ud i czasem tylko, zbyt powierzchownie jak na moje potrzeby, prześlizgując się po aż swędzących z braku pieszczot fartuszkach. To nie do wiary! Zawsze mężczyźni dostawali fioła na widok moich warg sromowych i gdy tylko dopadali do nich ustami, robili cuda, ssąc je, liżąc, naciągając na wszystkie strony, niekiedy nawet nadgryzając lekko... a Sebastian jakby ich nie widział. – Ale jesteś pojętną dziewczynką – mruczał, wylizując dokładnie wszystko dookoła fartuszków – i chyba szybko się nauczysz. – Niespodziewanie jego język wcisnął się w rowek.

Nim zdążyłam zareagować, chwycił mnie pod kolanami, podciągnął moje nogi do góry i jednocześnie na boki... i po prostu nadziałam się na język. Ciepły, wilgotny, miękki... a tak jakby twardy. Poczułam się dziwnie, jakbym usiadła na czymś żywym. A poza tym... tak, wydało mi się przez moment, że doświadczam czegoś naprawdę niedozwolonego. I w najwyższym stopniu nieprzyzwoitego.

Nie miałam czasu, by się zawstydzić, bo zaraz Sebastian przyszedł ze swoim oddechem na mój policzek, a pomiędzy fartuszki wcisnął się jego niezmordowany członek, który jeszcze przed chwilą (dobrze to widziałam) spał sobie smacznie.

Dziwne, ale tym razem nie pojawiły się przyjemne fale orgazmu, chociaż nigdy nie musiałam na nie czekać. Wciąż czułam wilgoć między pośladkami, miałam ochotę ją wytrzeć, a jednocześnie bałam się, że wtedy nigdy już nie poczułabym tej dziwnej nieprzyzwoitości w miejscu, o którym jeszcze przed chwilą nie myślałam w taki sposób.

Sebastian niespodziewanie przywędrował ze swoim rozpalonym olbrzymem do moich ust. Przyssałam się żarliwie, próbując mu wynagrodzić niezdecydowanie i chwilowy brak namiętności. Postarałam się, by wcisnął się w moje gardło jak najgłębiej. Czubek jego członka dotknął samego końca podniebienia i przez chwilę poczułam tak wściekłe łaskotanie, że gotowa byłam odepchnąć Sebastiana i podrapać się włożonym do ust palcem. Ale on poruszył się kilka razy, wciąż dobijając do tego samego miejsca – i łaskotanie stało się przyjazne, pieszczotliwe... było to właściwie delikatne drapanie, lepsze, niż gdybym robiła to palcem. Aż zamruczałam z zadowolenia. Olbrzym wysunął się z moich ust i zaczął wędrować po całej twarzy, prześlizgując się z jednego miejsca na drugie. Dłonie trzymałam cały czas na pośladkach Sebastiana, a on chwycił niespodziewanie mój prawy nadgarstek i przesunął rękę tak, że pod palcami poczułam szczelinę między pośladkami. Żeby sprawić mu przyjemność przez dłuższą chwilę wodziłam wzdłuż niej palcem. Wreszcie olbrzym zawitał na powrót w okolice moich ust. Polizałam go i wpuściłam do środka, otulając szczelnie wargami. W tej samej chwili Sebastian jeszcze raz chwycił mnie za nadgarstek i wepchnął moją rękę głębiej, tak że środkowy palec trafił prosto na ciasną, zamkniętą dziurkę odbytu. Pomyślałam, że mogę go zadrapać swoim długim paznokciem, ale nic złego się nie stało. Tylko na opuszku czułam miękki uścisk. Włożyłam palec ledwie na kilka milimetrów, tyle, co mi go sam wepchnął, nie miałam ani odwagi, ani głowy do tego, by zrobić cokolwiek więcej, gdyż nagle uświadomiłam sobie, że członek Sebastiana prześlizgnął się po tym swędzącym miejscu na końcu podniebienia i wszedł głęboko w moje gardło. Nim cokolwiek zrozumiałam, już miałam go całego w sobie. Byłam nadziana aż do końca. Troszkę mnie to wystraszyło, więc zacisnęłam z całych sił wargi wokół twardego trzonu. A olbrzym wtedy drgnął, jednocześnie w moich wargach i gdzieś wewnątrz szyi. I poczułam, jak miękki otworek Sebastiana zacisnął się kilka razy na moim palcu. Potem znów drgnął olbrzym, ale teraz już poczułam, jak przepływa przez niego fala

ciepłej spermy, by wychlusnąć prosto w moje gardło.

– I jak było? – spytał Sebastian, kiedy już leżeliśmy przytuleni, zbierając siły i myśli.

– Miło – odpowiedziałam zgodnie z prawdą. – Dziwnie i bardzo przyjemnie.

– Sama więc widzisz, że nie tylko orgazm się liczy i nie tylko jedna dziurka ma znaczenie. Uważam, że jesteś już gotowa do wielkiej lekcji.

– Nie – próbowałam protestować. – Mimo wszystko ja nie chcę, żebyś...

– Ciii... – przyłożył palec do ust – będę tu na ciebie czekał dziś wieczorem. Jeśli naprawdę nie chcesz, nie musisz przecież przychodzić. Ale ja będę czekał na ciebie z wszystkim, co najlepsze.

Czy miałam jakiś wybór? Zaczynało zmierzchać, kiedy zapukałam do jego pokoju. Czułam się jak posłuszna uczennica idąca na pierwszą korepetycję do surowego profesora. Z tego wszystkiego miałam tak wilgotne krocze, że majtki po prostu przemokły mi na wylot. Nie bardzo wiedziałam, co mnie tak podniecilo, spodziewałam się jednak wszystkiego i trochę też... bałam się.

Na szczęście Sebastian nie powiedział niczego w rodzaju „Wiedziałem, że przyjdziesz", tylko od razu zaczął mnie całować. I nawet nie zdejmował moich majtek, tylko odsunął je trochę, robiąc miejsce dla swojego niezmordowanego olbrzyma. Sebastian był trochę za wysoki, byśmy mogli swobodnie kochać się na stojąco – chwycił mnie więc pod kolano jednej nogi i zadarł ją mocno, prawie założył ją sobie na ramię. Drugą ręką przyciskał rytmicznie moją pupę. W tej dziwnej pozycji czułam, że jego członek jeździ w mojej pochwie tak, jakby miał ołowiane kółka. Rozpychał się we mnie na wszystkie strony. Nie wchodził tak do końca, jak zazwyczaj. Za to każdy ruch w przód i do tyłu wywoływał coraz gorętszą kulę w moim brzuchu. Trzymałam ręce na jego szyi, czekałam, kiedy wreszcie poczuję w sobie z tyłu palec. Ale Sebastian wciąż zwlekał. A może zapomniał...?

Na moment poczułam się zawiedziona, gorąca kula natychmiast ostygła. Sebastian zwolnił ruchy, przesunął rękę pod udo i zadarł moją drugą nogę. Wisiałam teraz na nim jak ciężki dorodny owoc, a co najważniejsze – nasunęłam się na tego olbrzyma do końca, aż poczułam, jak dobił swoim czubkiem do ukrytej w brzuchu kuli. Od razu sypnęła gorącymi iskrami. Pod stopami poczułam ścianę, zaparłam się i teraz mogłam sama regulować rytm uderzeń. Nie spieszyłam się, chciałam smakować długie wysuwanie się z gorącego pala, aż do samego końca, tak, by moja szparka na chwilę się zamknęła i natychmiast znów została rozwarta. I wtedy palec Sebastiana dotknął mojej drugiej dziurki. Nim zdążyła się zacisnąć, już się w nią wepchnął i zaciśnięcie jak pierścionek mocno objęło jego palec.

Na moment wpadłam w panikę, zaciskałam pupę z całych sił, ale im mocniej to robiłam, tym większą sprawiało mi to przyjemność.

Palec poruszył się we mnie, poczułam, że wchodzi coraz głębiej, zaraz jednak wysunął się na zewnątrz. Trochę mnie piekło, nie tak jednak, bym nie chciała, by dotknął mnie tam jeszcze raz. Chwyciłam jego rękę za nadgarstek i nakierowałam w odpowiednie miejsce.

Teraz już czekałam, więc gdy tylko poczułam, że mnie dotyka – postarałam się wyjść na spotkanie. Było to o tyle przyjemne, że jednocześnie wciskał się we mnie niezmordowany olbrzym. Tym razem jednak poczułam ból. Sebastian bezceremonialnie uraczył mnie od razu dwoma palcami. Przez chwilę zaciskałam się na nich rozpaczliwie, on to przeczekał – i delikatnie poruszył nimi. Ze zdumieniem poczułam, że jego palec naciska tak, że dotyka poruszającego się we mnie członka. Ten niezwykły kontakt spowodował, że niespodziewanie poczułam się na krawędzi orgazmu. Już dwa palce spotkały się poprzez skórę z zawartością mojej pochwy. Było tak, jakby znalazło się w niej więcej instrumentów, niż wskazywał na to zdrowy rozsądek.

Przyspieszyłam ruchy, gotowa na wszystko. Przestałam czuć ból i dwa palce w mojej pupie poruszały się teraz swobodnie, zagłębiając się w całości i wysuwając prawie do końca.

– Nie, nie – powiedział nagle Sebastian. – Jeszcze nie teraz. To dopiero pierwsza lekcja. Widzę, że już jesteś gotowa do następnej.

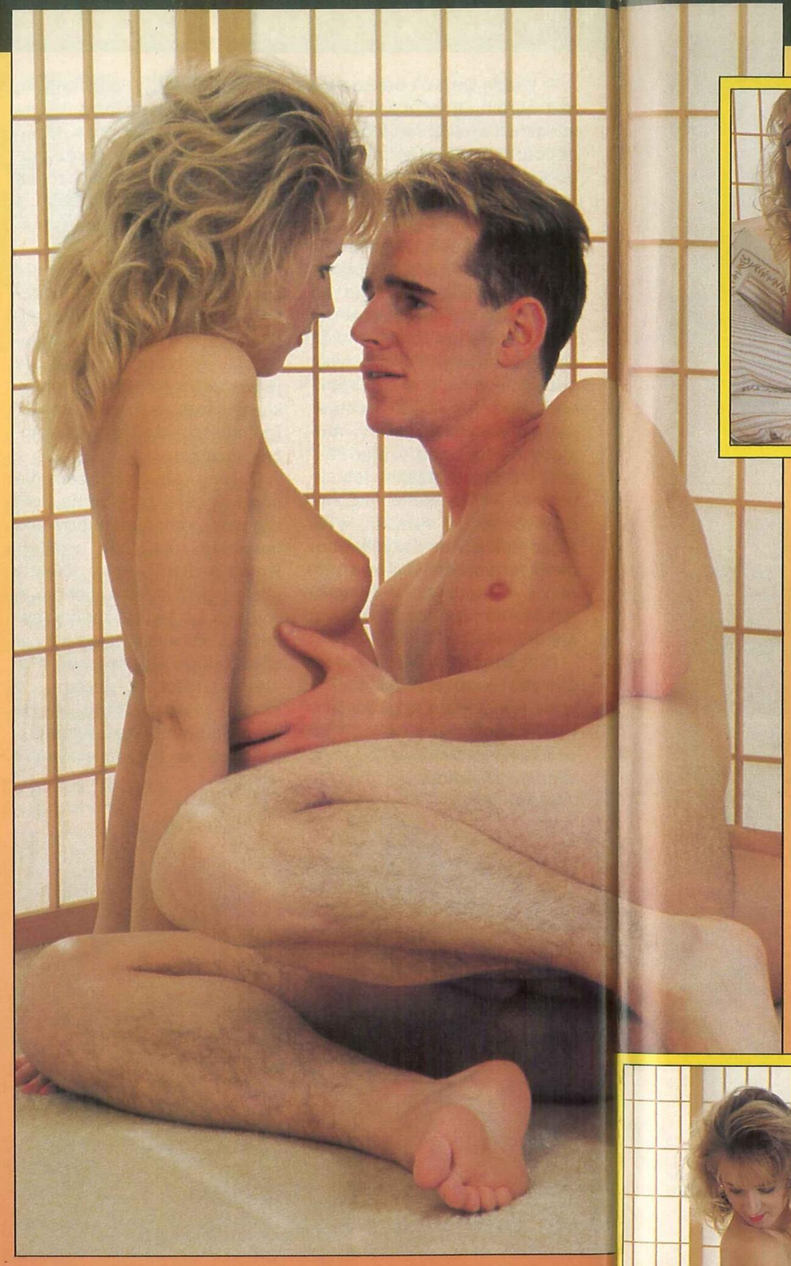

Rozebrał mnie szybko, położył na brzuchu i przez chwilę tylko głaskał i przytulał.

– Co teraz? – zapytałam, trochę zła, że nie pozwolił mi na całość.

– Poczekaj – powiedział.

Nigdy nie wpadłabym na to, co stało się potem. Wrócił z przypiętym do pasa sztucznym różowym penisem, jaki zakładają kobiety, by bawić się ze sobą w mężczyzn. Sztuczny penis usytuowany był nad tym prawdziwym – i muszę przyznać, że oba nie należały do najmniejszych.

– Chcesz mnie tym zdeflorować od tyłu? – przeraziłam się nie na żarty. – To jest takie ogromne!

– Przecież nie zrobię ci krzywdy, malutka. – Sebastian wycisnął na plastykowy, rzeźbiony napęczniałymi żyłami penis żel z tubki i starannie go natłuścił.

– Chyba się boję – szepnęłam.

– Najwyżej oblejesz egzamin, co się martwisz. – Wycisnął trochę żelu na palce i włożył między moje pośladki. Żel był chłodny i sprawił mi przyjemność. Palec Sebastiana roztarł go delikatnie na moim

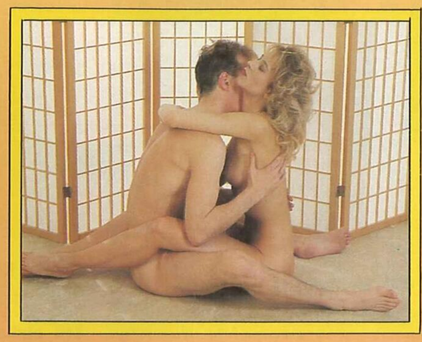

Poszukuję do salonu masażu oraz „Peep Show"

– ładnych, pełnych temperamentu, odważnych dziewcząt.
– Zapewniamy zakwaterowanie i bardzo dobre warunki płacowe.

FOTOOFERTY z krótkim życiorysem proszę nadsyłać: 60-967 POZNAŃ 9 skr. poczt. 170/S. Miłobędzki.

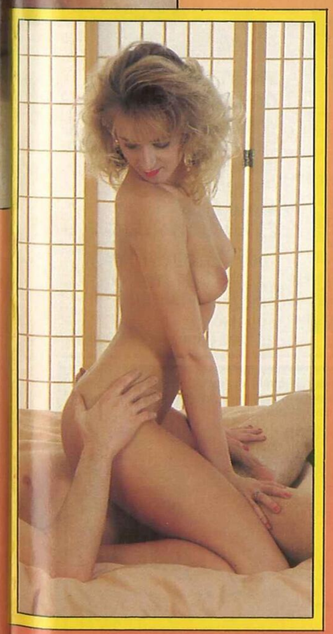

Zdjęcia: ED ALEXANDER (REX) EAST NEWS

między pośladkami.

Chciałam powiedzieć, że chyba tam się nie zmieści. Poczułam, jak napiera bezceremonialnie i byłam pewna, że się nie zmieści, nie może się zmieścić. Otworzyłam usta, by powiedzieć to Sebastianowi – i wtedy pojawiło się nade mną jasnoblond futerko. Drobne dłonie Moniki zaczęły bawić się moimi sutkami. Klęczała nade mną w rozkroku, rozsuwała nogi coraz bardziej, jej obrzmiała wilgotna szparka wędrowała cierpliwie w stronę mojej twarzy. I rzeczywiście zrobiło mi się ciepło.

Zawstydziła mnie jej nagła obecność, ale w tej sytuacji nie miałam żadnej możliwości manewru. Wysunęłam ręce do jej małych kształtnych pośladków, przysunęłam ją sobie bliżej, do ust. Przylgnęła od razu – i wtedy wszystko stało się już szybko.

Zupełnie bezwiednie wcisnęłam swój palec do jej odbytu, wszedł tak lekko, jakby właśnie tam było jego miejsce. Mój język trafił prosto na łechtaczkę Moniki, która chwyciła moje nogi w kostkach i pociągnęła do siebie. Wtedy wielki członek Sebastiana wcisnął się we mnie gwałtownym skokiem. Poczułam, że zaraz będę rozerwana. Chciałam krzyknąć, ale wilgotne lepkie wargi sromowe Moniki leżały na moich ustach. Przyssałam się mocno do jej łechtaczki – i przeżyłam szok. Teraz zrozumiałam, dlaczego moje obfite falbanki w ogóle nie zrobiły na Sebastianie wrażenia: łechtaczka Moniki naprężyła się w moich ustach i urosła do rozmiarów małego palca. Była twarda, naprężona i jak mogłam się domyślić – bardzo wrażliwa. Monika jęczała cicho. Starałam się być najdelikatniejsza, jak tylko to możliwe. Ssałam jej piękną łechtaczkę, oblizywałam i ugniatałam wargami. Przez tę chwilę zupełnie zapomniałam o tym, że olbrzym Sebastiana wdarł się we mnie, bez mała deflorując mój przerażony odbyt. Zupełnie się rozluźniłam, a olbrzym chyba tylko na to czekał. Poruszał się we mnie w przód i w tył, jakby przygotowując sobie miejsce – i w końcu zdecydowanym ruchem zaczął się zagłębiać, coraz bardziej i bardziej... wydawało mi się, że bez końca. Byłam zupełnie rozluźniona. Aż się zdziwiłam, że nic a nic mnie nie boli, tylko czułam, jak wypełniam się cała Sebastianem. Dopiero teraz doceniłam plastykowego penisa, który wędrował w pochwie dokładnie tak samo, jak prawdziwy członek w mojej pupie. Czułam się tak, jakbym między nogami miała jedną wielką dziurę, w której poruszały się oślizgłe węże, miałam wrażenie, że przybywa ich, że jest ich coraz więcej, wszystkie wciskały się we mnie i wędrowały w głąb mojego ciała, prosto do gorącej kuli w brzuchu.

Orgazm spadł na mnie jak błyskawica. Wyprężyłam się przy pierwszym skurczu, zabrakło mi oddechu. Poczułam, jak ściskam odbytem fallusa, jak kurczowo ściskam sztucznego członka. Sebastian – chyba z powodu tych skurczy – też był już gotów. Wielka fala wypłynęła z niego i przyjęłam ją w samym środku swego ciała. Gorąca sperma rozlała się we mnie wielkim jeziorem.

Kiedy ochłonęłam, spostrzegłam, że trzymam cztery palce wciśnięte w pupę Moniki. Jej wspaniała łechtaczka wciąż sterczała dumnie, pełniąc straż na szczycie wilgotnej szpary. Chciałam wycofać rękę, ale Monika wwiercała się w nią cały czas. Zobaczyłam, że całuje się ze swoim mężem nade mną. Obejmowali się mocno i zrozumiałam, że oni rzeczywiście są szczęśliwym małżeństwem.

Dwa wielkie fallusy wciąż tkwiły we mnie, pomyślałam więc, że byłabym nie w porządku, gdybym zaniedbała teraz Monikę. Liznęłam całą długą szczelinę ze skromnymi, niepozornymi wargami sromowymi, wzięłam łechtaczkę w usta i zaczęłam ją delikatnie onanizować, jak malutkiego kutasika. Orgazm Moniki poznałam nie tylko dzięki jej głośnym jękom, ale przede wszystkim za pomocą skurczów jej małego tyłeczka. O mały włos te uściski nie połamały mi palców. Oczywiście już do końca wspólnego pobytu nad morzem nie rozstawaliśmy się – dzięki temu były to najbardziej szalone wakacje mojego życia. Nie dokończyłam lektury książki, a pracę magisterską Monika skończyła, jak się potem okazało, dopiero po powrocie do domu.

Sylwia BASIL

odbycie, a ja, mimo wszystko, po raz kolejny wpadłam w panikę.

– Ale jak mnie będzie bolało...?

– To zaraz przestanę – obiecał Sebastian. Zadarł moje nogi wysoko i najspokojniej w świecie włożył sztucznego olbrzyma pomiędzy moje firanki.

– O rany, ale chłodne – szepnęłam.

– Zaraz będze cieplej – poruszył się kilka razy. Jakoś nie sprawiło mi to szczególnej przyjemności. Wciąż czułam w sobie po prostu wielki kawał plastyku. Dotykał oczywiście mojej gorącej kuli, ale nie eksplodowały z niej żadne iskry. Z żalem pomyślałam, że jeszcze przed chwilą pełno było we mnie żywego pulsującego kutasa i palców, dobierających się do mnie od środka.

– Uwaga – wysapał Sebastian – robi się ciepło... – Poczułam, że jego olbrzym szykuje się do odnalezienia ciepłej dziurki

DZIĘKI MARTINOWI SEKS STAJE SIĘ FASCYNUJĄCY...

261 MIDNIGHT SPECIAL KIT
Pudło pełne niespodzianek! Znajdziesz tam 17-cm wibrator z regulowaną prędkością, Happy Top drażniący klitoris, Giant Bone – 22-cm przedłużacz wibratora, gruby przedłużacz penisa, porowata nasadka na wibrator i dwie baterie. Obwód/długość 10/18 cm.
☐ **261 ..... 310 000 zł**

726 LARGO
Krem zwiększający erekcję, wydłużający penis. Należy stosować 2 razy dziennie przez okres 8-12 tygodni.
☐ **726 (40 g) ... 219 000 zł**

727 MAGNAFALL
Krem do masażu penisa o przyjemnym zapachu. Stymuluje erekcję.
☐ **727 (40 g) ... 219 000 zł**

728 MAXIMUM
Jak wyżej tylko w formie balsamu.
☐ **728 (40 g) ... 219 000 zł**

724 KREM STYMULUJĄCY EREKCJĘ
Stymuluje erekcję podczas stosunku.
☐ **724 (20 g) ... 188 000 zł**

725 KREM STYMU-ORGAZM LUJĄCY
Krem stymulujący orgazm u kobiet.
☐ **725 (20 g) ... 188 000 zł**

AFRODYTA – BARDZIEJ LUKSUSOWEJ I BARDZIEJ CHĘTNEJ KOBIETY ZA TĘ CENĘ NIE ZNAJDZIESZ!

533 KLĘCZĄCA
Jak wyżej, tylko w pozycji klęczącej. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **533 ..... 1 810 000 zł**

532 AFRODYTA
Nie potrafi zmywać, ani gotować. Nie potrafi również odrzucić żadnej oferty seksualnej. Ma jedwabistą skórę oraz ciało, które aż drży z podniecenia. Ekskluzywna w każdym calu! Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **532 ..... 1 810 000 zł**

534 SIEDZĄCA
Jak wyżej, tylko w pozycji siedzącej. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **534 ..... 1 810 000 zł**

536 SUN SHINE
Jak wyżej, lecz o pięknym, tropikalnym kolorze skóry... Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **536 ..... 1 810 000 zł**

535 POCHYLONA
Jak wyżej, ale bierzesz ją od tyłu. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
☐ **535 ..... 1 810 000 zł**

410 KULKI ANALNE
5 cudownych kulek w kolorze żółtym, wywodzących się z krajów orientalnych powoduje, że każdy wpada w ekstazę, bez względu na płeć, czy otwór...
☐ **410 ..... 61 000 zł**

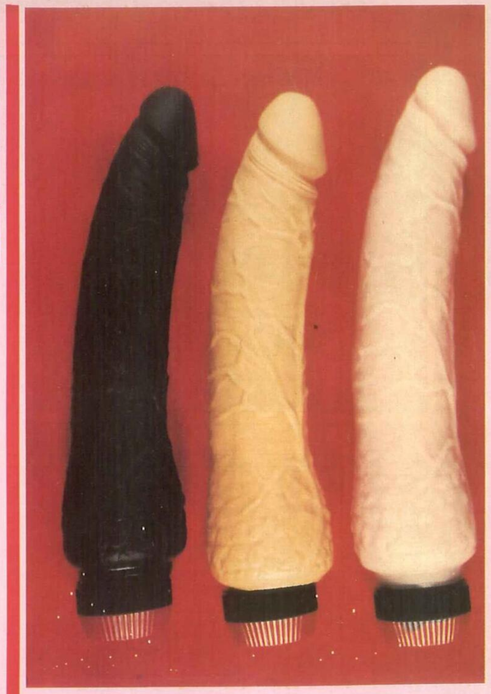

PENIS DO MASAŻU
Niewiele różni się od prawdziwego. Ulubiony przyrząd kobiet i mężczyzn.

Obwód 12 cm, długość 24 cm. Musisz dokupić 2 baterie R-6.
346 cielisty .. 156 000 zł
330 czarny ... 156 000 zł
273 różowy ... 182 000 zł

385 DUO-SEX, DILDO I VAGINA Z WIBRATOREM
Fantastyczny wynalazek, który zadowoli wszystkich. Dildo z umocowaną z tyłu vaginą. Działa na baterie. Możliwość wibracji z obu końców. Obwód/długość 18/28 cm. Musisz dokupić 4 baterie R-14.
☐ **385 ..... 563 000 zł**

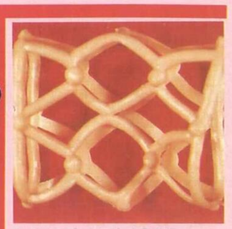

390 STYMULATOR ORGAZMU
Wystarczy, że go założysz, a dziewczyna już drży z rozkoszy... Przedłuża również erekcję!
☐ **390 ..... 52 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Żaden kochanek nie może się bez nich obejść.
☐ **002 (komplet) 50 000 zł**

P801/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: "Martin" POLSKA
Warszawa 66
skrytka
pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . . .
. . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.
Zamawiam . . . . . .
. . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

MARTIN

TO LUKSUS – WSZYSTKO PASUJE JAK ULAŁ

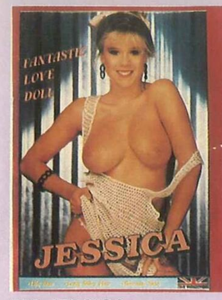

550 JESSICA
Ma piękne, młode, jędrne piersi. Ta śliczna, jasnowłosa dziewczyna, która wyssie z ciebie wszystkie soki, ma trzy nęcące dziurki do zabawy.
☐ **550 ..... 578 000 zł**

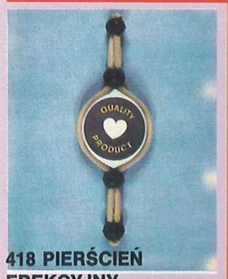

418 PIERŚCIEŃ EREKCYJNY
Baczność! Stoi tak długo, jak zechcesz.
☐ **418 ..... 104 000 zł**

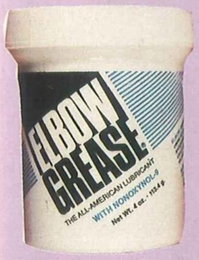

246 ELBOW GREASE
Magiczny słoik z magicznym kremem. Sprawia, że możesz kochać się bez przeszkód... Bez zapachu. Nie stosować razem z prezerwatywą.
☐ **246 ..... 99 000 zł**

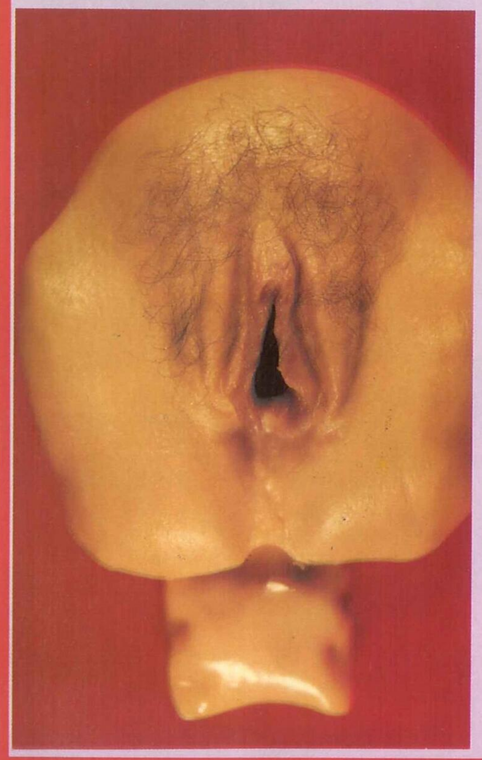

389 VAGINA REALISTIC
Pod wieloma względami przewyższa prawdziwą, sprawiając, że aż drżysz z rozkoszy. Jest to odlew młodej, pięknej vaginy, bez zarzutu pod względem anatomicznym. W jej wnętrzu czujesz się tak, jakbyś był z prawdziwą kobietą. Dostarczana w eleganckim, aksamitnym opakowaniu.
☐ **389 ..... 1 472 000 zł**

217 MULTI-SPEED WIBRATOR
Zwykły wibrator o niezwykłym działaniu. Uwielbiany przez początkujących, którzy już nigdy potem nie wypuszczają go z ręki. Należy wmontować baterie, dzięki którym drży całe ciało. Obwód 11 cm, długość 21 cm.
☐ **217 ..... 87 000 zł**

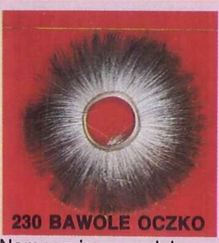

230 BAWOŁE OCZKO
Namocz je w wodzie, załóż na penis i kochaj się. Włoski na pierścieniu sprawiają, że ona nie posiada się wręcz z rozkoszy.
☐ **230 ..... 104 000 zł**

222 POWIĘKSZACZ PENISA
Wiadomo, oczywiście, że wielkość jest bez znaczenia, ale fantastyczny efekt ssący „pompki", sprawia, że wraz z partnerem zmieniasz zdanie... Obwód 20 cm, długość 33 cm.
☐ **222 ..... 398 000 zł**

215 VIBRO REALISTIC
Najbardziej realistyczny wibrator, jaki kiedykolwiek wyprodukowano. Jest to odlew prawdziwego, wyjątkowo pięknego penisa. Po uruchomieniu penis zaczyna poruszać się jak prawdziwy i co chwila przebiega przez niego spazm rozkoszy. Działa na baterie (2 × R-6). Ma regulowaną prędkość. Dostarczany w eleganckim, aksamitnym opakowaniu. Obwód 16 cm, długość 22 cm.
☐ **215 ..... 1 126 000 zł**

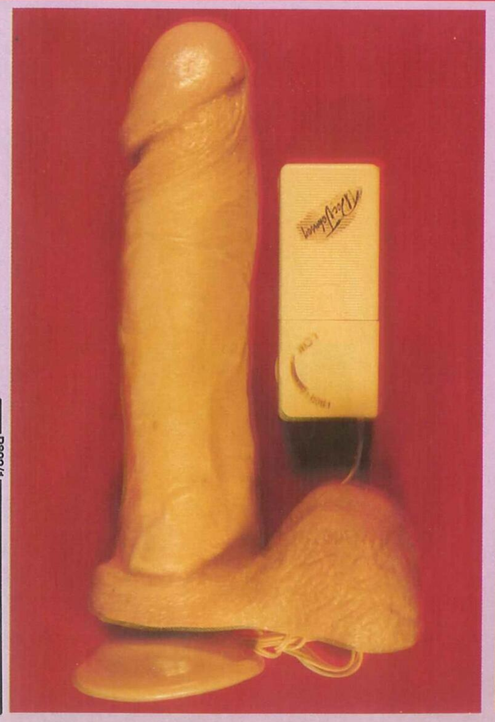

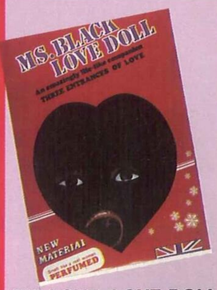

510 LOVE, LOVE DOLL (CZARNA)
Czy kolorowe dziewczyny mają gorętszą krew od innych? Wielu uważa, że tak. Przekonaj się sam. Ta ciemnoskóra dziewczyna ma trzy ponętne dziurki i ciemne kręcone włosy.
☐ **510 ..... 545 000 zł**

002 PREZERWATYWY
Żaden kochanek nie może się bez nich obejść.
☐ **002 (komplet) 50 000 zł**

P802/1

Chcesz otrzymać artykuł – wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki – zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: "Martin" POLSKA
Warszawa 66
skrytka
pocztowa nr 80.

Nazwisko . . . . . .
Imię . . . . . .
Kod pocztowy . . . . . Poczta . . . . . .
. . . . . .
(ulica, nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam, że mam ukończone 18 lat.
Zamawiam . . . . . .
. . . . . .
(nazwa artykułu i nr katalogowy) (podpis)

Foto: LANCE KINCAID

MAY

Supermodna odzież sportowa dla aktywnego mężczyzny!

Dla wszystkich, którzy żyją z duchem czasów
– najnowszy krzyk mody: prezerwatywa!
Do nabycia wszędzie.
Styl, kolor i formę wybierz sam.
Prezerwatywa zabezpiecza również przed AIDS.
Nie wyzywaj losu chodząc za lekko ubrany.

UŻYWAJ PREZERWATYW!

Bądź żywym dowodem na to,
że można zatrzymać AIDS.

Bezpłatna reklama zamieszczona przez CATS

M G Media & PR